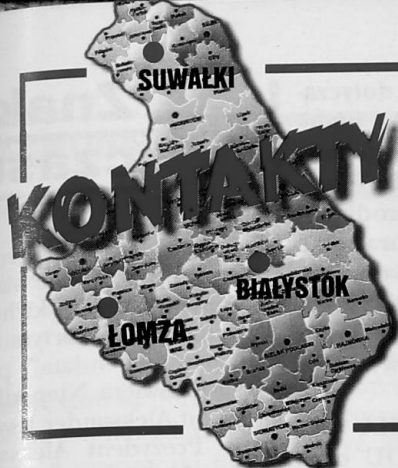




**NA OSTREJ GRANICY
RATUSZ MA SZEFA
BOBRY NA SALONACH
ZABIĆ SEKALA**

rodex

ARMATURA CIEPŁOWNICZA

Łomża, ul. Sikorskiego 126b, tel. (0-86) 16-27-83

ORYGINALNY
GRZEJNIK



PURMO

30% TANIEJ

Z KUPONEM RABATOWYM

UWAGA! Promocja sprzedaży ratalnej w PKO BP o/Łomża

KUPON
RABATOWY

KONTAKTY

47 (942)

22 LISTOPADA 1998

CENA 2 zł

GABRIELA SZCZĘSNA

Radosna służba

— To były czasy — wspomina z rozrzewnieniem Zdzisław Górski. — Werble, fanfary i my idący przez miasto czwórkami na zbiórkę. Obozy, biwaki, zdobywanie sprawności. Wszystko zjawia się nagle przed oczami, jakby zdarzyło się wczoraj. Nic nie stało na przeszkodzie bycia harcerzem. Lilijki wycinaliśmy z blaszanych puszek po konserwach, a siostra wyszyła mi na rękawie mundurka herb Łomży.

Zdzisław Górski wstąpił do harcerstwa w 1945 roku jako czwartoklasista Szkoły Podstawowej numer 6. Został członkiem II Męskiej Drużyny Harcerzy im. księcia Józefa Poniatowskiego. Przyrzeczenie składał przed biskupem Stanisławem Kostką Łukomskim w lipcu 1946 roku.

str. 4



ZUZANNA PROROK

Sprawiedliwość

Karą grzywny w wysokości 1600 złotych ukarał sędzia Sądu Rejonowego w Zambrowie dwóch rolników, którzy próbowali odebrać swoją własność złodziejowi. Przy okazji dostał kijami po plecach, więc się poskarżył organom sprawiedliwości.

Na szczęście w drugiej rundzie Sąd uznał, że oskarżeni mieli prawo do emocjonalnego stosunku wobec człowieka, którego uważali za złodzieja, i odstąpił od wymierzenia kary.

— Jakże to może być prawo, jeśli bandyta skarży niewinnych ludzi i jeszcze wygrywa — zastanawiają się we wsi Nowa Złotoria w gminie Zaręby Kościelne. I dodają, że dziwny jest pośpiech Sądu, który błyskawicznie przeprowadza sprawę pobicia, a rozprawa o kradzież wlecze się tradycyjnie.

str. 8-9

KONTAKTY



W NASTĘPNYM NUMERZE PISZĄ m.in.:
Paulina Korybut o losie „skarbowek”, Gabriela
Szczęsna o losie zbiorów Łomżyńskiego Towarzy-
stwa Fotograficznego.
Ponadto: „darz Bór” przez 75 lat, kto naprawi
most, podsumowanie V ligi

PIERWSZE TCHNIENIE ZIMY
od razu spowodowało w Łomżyńskim i Łomży sporo kłopotów. W kilku częściach miasta uszkodzone zostały linie energetyczne. Przy placu Kościuszki policjanci musieli regulować ruchem, aby ułatwić wjazd na rondo ciężarówkom jadącym od strony Piątnicy. Więcej było także wypadków i kolizji drogowych.

REGIONALNE LABORATORIUM BADANIA MLEKA MA POWSTAĆ W ŁOMŻY jako jedno z 17 w kraju. Przygotowania nadzoruje instytut badawczy w Paryżu, który zajmuje się jakością mleka w Unii Europejskiej. Powstanie sieci laboratoriów w Polsce jest elementem programu wprowadzania nadzoru weterynaryjnego nad produkcją mleka. Działające przy spółdzielniach laboratoria będą nadal pracować, ale według norm UE ocena musi pochodzić z jednostki niezależnej.

UTWORZENIE W ŁOMŻY CENTRALNEGO OŚRODKA TOWARZYSTWA KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ W WOJEWÓDZTWIE PODLASKIM ZADEKLAROWAŁ PREZES Zarządu Głównego TKKF Mieczysław Borowy, biorący udział w zjeździe działaczy ognisk terenowych w Łomżyńskim. Władze TKKF zaapelowały do nowych samorządów wojewódzkich o utworzenie odrębnych komisji i wydziałów zajmujących się problemami kultury fizycznej. Funkcję prezesa łomżyńskiego TKKF delegaci na zjazd powierzyli na kolejną kadencję Wiesławie Czerniawskiej z Łomży.

1087 ZŁOTYCH BRUTTO WY-
NOSI W TYM ROKU PRZE-
CIĘTNE WYNAGRODZENIE
miesięczne w Łomżyńskim (w kraju — 1308 zł), według danych GUS. W porównaniu z ubiegłym rokiem płace w sektorze prywatnym są wyższe o 15 proc., w publicznym — o 11,6 proc.

ZALEW „FAŁSZYWEK” odnotowała w ostatnich tygodniach łomżyńska policja. Były wśród nich studolarówka, kilkanaście banknotów po 100 złotych, kilka po 50 i 20 zł oraz 10 monet pięciozłotowych. Wszystkie wykryte podróbki skierowane zostały do specjalistycznych analiz. Z danych policyjnych wynika, że zjawisko fałszowania pieniędzy nasila się.

W WOJEWÓDZTWACH BIAŁO-STOCKIM, ŁÓDZIŃSKIM I SU-WALSKIM DZIAŁA OK. 46 TY-SIĘCY FIRM. Zaledwie 10 pro-cent z nich to jednostki mające więcej niż 20 pracowników, a 70 proc. jest najwyżej pięcioosobo-owych, wynika z danych Państwowej Inspekcji Pracy.

WZORCE UMÓW NA ŚWIAD-
CZENIE USŁUG ZDROWOT-
NYCH MOŻNA OTRZYMAĆ w

siedzibie Podlaskiej Kasy Chorych w Białymstoku oraz oddziałach w Łomży i Suwałkach. Drukowane lub w formie zapisu na komputerowej dyskietce dokumenty opracowane są w kilkunastu wariantach dla poszczególnych podmiotów. Prawie wszyscy zamierzający zawrzeć umowy powinni złożyć oferty według wzorca do 1 grudnia. Jedynie jednostki podstawowej opieki zdrowotnej mają czas do 15 grudnia, a szpitale kliniczne do 27 grudnia.

NA AKTYWNE FORMY PRZECIWDZIAŁANIA BEZROBOCIU DODATKOWE 1,1 MILIONA ZŁOTYCH PRZEKAZAŁ do Łomży Krajowy Urząd Pracy, zwiększając tegoroczny limit do 15 mln. Pieniądze przede wszystkim przeznaczone będą na pożyczki dla bezrobotnych rozpoczynających własną działalność (390 tys.), organizowanie robót publicznych (340 tys.) i prac interwencyjnych (320 tys.). Najwięcej trafi do Rejonowych Urzędów Pracy w Łomży (360 tys.) i Grajewie (330 tys.). Pieniądzy powinno wystarczyć na utworzenie miejsc pracy dla ok. 120 osób.

SZTANDAR NA 40. URODZINY
OTRZYMAŁO TOWARZYSTWO
PRZYJACIÓŁ ZIEMI ŁÓŻYŃ-
SKIEJ. Prezesowi Zygmuntowi
Zdanowiczowi wręczył go w imie-
niu fundatorów wojewoda Sławo-
mir Zgrzywa w czasie uroczysto-
ści w Urzędzie Wojewódzkim.
Swoje „gwoździe” na drzewcu
miało prawo umieścić przeszło
40 osób, firm i instytucji. Sztan-
dar zaprojektował działacz TPŻŁ
Tadeusz Babel, a wyhaftowała
Krystyna Wiśniewska-Czarny. Kil-
kudziesięciu działaczy TPŻŁ
otrzymało z okazji jubileuszu od-
znaczenia i odznaki „Za zasługi
dla województwa łomżyńskiego”
(szerzej o TPŻŁ — str. 13).

O 12 PROCENT WIĘCEJ WYPADKÓW PRZY PRACY wyda-
rzyło się w tym roku w Łomżyń-
skim w porównaniu z trzema
pierwszymi kwartałami ubiegłego
roku. Szczególnie niebezpieczne
okazują się: branża drzewna
(wzrosła liczba wypadków cięż-
kich), budownictwo, ale także
handel, naprawy pojazdów czy
administracja. Nadal najczęstszą
przyczyną tragicznych zdarzeń
jest brak doświadczenia, znajo-
mości przepisów bhp, nieprawid-
łowe zachowania pracowników.
Kolejną grupę stanowią wady ma-
szyn, brak odpowiednich zabez-
pieczeń i nieumiejętna eksploata-
cja urządzeń.

WIELU WYBITNYCH SPECJALISTÓW Z DZIEDZINY GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA PRZYJECHAŁO do Łomży na uroczystości 50. rocznicy utworzenia oddziału tej specjalizacji w łomżyńskim szpitalu. Za szczególne powody do dumy pracownicy oddziału uznają poprawienie

wszystkich wskaźników dotyczących noworodków. Dzięki umiejętnościom lekarzy i nowoczesnemu wyposażeniu Oddziału Intensywnej Opieki nad Noworodkiem udało się w tym roku uratować ośmioro z dziesięciorga wcześniaków, które przyszły na świat z wagą poniżej 1000 gram. W kraju ten wskaźnik sięga połowy przypadków.

ZARZUTY NAKŁANIANIA DO UPRAWIANIA NIERZĄDU oraz czerpania korzyści z nierzędu przedstawiła mieszkańcowi gminy Wysokie Mazowieckie prokuratura białostocka. Liczący 28 lat mężczyzna sprowadził do Białegostoku Bułgarkę i zmuszał ją do prostytucji biciem i groźbami. Podejrzany nie przyznał się do zarzucanych czynów, twierdząc, że chciał jej tylko pomóc, ponieważ w Bułgarii panuje bieda.

GŁÓWNY INSPEKTOR SANITARNY KRAJU IRENA GŁOWA-CZEWSKA ODWOŁAŁA ZE STANOWISKA Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego Bronisławę Sikorską. Decyzji nie towarzyszyło uzasadnienie. Według informacji z Ministerstwa Zdrowia dymisja wiąże się z likwidacją województwa i tworzeniem nowych struktur nadzoru sanitarnego.

**NA TOURNEE DO NIEMIEC
WYRUSZYŁA ŁOMŻYŃSKA
ORKIESTRA KAMERALNA** kie-
rowana przez Tadeusza Chacha-
ja. Wyjazd przygotowywany był
dwa lata. ŁOK da koncerty w
Lahr i Spreyer, towarzysząc soli-
stce Teatru Wielkiego w Warsza-
wie Krystynie Wysockiej-Kochan
oraz niemieckiemu trębaczowi
Helmutowi Erbowi. W programie
koncertów orkiestra ma m.in.
utwory Schuberta i Moniuszki.

KIERMASZ NIESAMOWITOŚCI
12 grudnia w Łomży. Szczegóły w
następnych numerach.

Kongres w duchu ekumenizmu

Za ważny element odnowy Kościoła w obliczu Jubileuszu 2000 Roku uznaje papież Jan Paweł II powstanie i działalność organizacji korzystających ze wskazówek chrześcijańskiej nauki społecznej. W ubiegłym tygodniu odbył się w Łomży Diecezjalny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, będący jednym z elementów przygotowujących przyszłoroczny II ogólnopolski Kongres. Do Łomży przyjechało ok. 200 przedstawicieli różnych organizacji katolickich w diecezji od znanych i dużych jak Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Łomżyńskiej, po małe, jak Focolari. Uczestnicy dyskutowali o przeszłości swoich stowarzyszeń i ruchów oraz odbywali spotkania w łomżyńskich parafiach. Jednym z ważniejszych ustaleń Kongresu jest deklaracja współpracy z chrześcijańskimi, ale niekatolickimi, organizacjami w województwie podlaskim.

Drodzy Pracownicy Pomocy Społecznej

*Z okazji Waszego święta składam życzenia
szacunku dla Waszej trudnej pracy.
Równocześnie życzę sukcesów zawodowych,
satysfakcji z pracy oraz pomyślności w życiu
osobistym.*

Edward Jarota
dyrektor
Wojewódzkiego Zespołu
Pomocy Społecznej
w Łomży

Znaki --- **czasu**

• „Polska jest krajem stabilnym, przyjaznym wobec sąsiadów, otwartym przez bliskich i życzliwych partnerów, otwartym i toleranym wobec świata”, powiedział w czasie Święta Niepodległości prezydent Aleksander Kwaśniewski.

• Prezydent Aleksander Kwaśniewski cieszy się największym zaufaniem spośród polityków: 72 proc. Polaków deklaruje, według Centrum Badania Opinii Społecznej, pełne zaufanie do prezydenta.

• Dwa przepisy ustawy lustracyjnej naruszają konstytucję, stwierdził Trybunał Konstytucyjny.

• O 20 mln ton węgla mniej niż przed rokiem sprzedały kopalnie, podała Państwowa Agencja Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego. Spadła sprzedaż krajowa i eksportowa.

• Małżeństwa, które nie decydują się na rozwód, mogą przeprowadzić separację. Dzięki niej zostaje zniesiona wspólnota majątkowa, dokonuje się podziału majątku i opieki nad dziećmi. Taką zmianę przepisów w kodeksach za-proponował rząd.

• Według projektu budżetu państwa na przyszły rok rząd proponuje wydać na rolnictwo 2070,3 mln zł, na administrację państwową — 5863,3 mln zł, na urzędy naczelnych organów władzy, kontroli i sądownictwa — 1159,5 mln zł, natomiast na restrukturyzację górnictwa i węgla kamiennego ok. 1,5 mld zł.

• **Zaległości podatkowe**, sięgają 7,8 mld zł, stanowią już równowartość ponad połowy deficytu budżetowego, wynika z danych Ministerstwa Finansów. Najwięszymi dłużnikami są kopalnie węgla kamiennego, kolej, przemysł hutniczy, metalurgiczny i stoczniowy.

KROWIE CZWORACZKI

Do niezwykłego wydarzenia biologicznego doszło we wsi Połocki (gm. Mały Płock): w gospodarstwie Elżbiety i Marka Wszeborowskich jedna z krów urodziła czworaczki. U bydła, podobnie jak u ludzi, najczęstsze są porody pojedyncze, dosyć rzadko zdarzają się bliźnięta, a czworaczki to prawdziwy biologiczny fenomen. Trzy byczki i jałówka przyszły na świat bez pomocy weterynarza. Kulturogodniowe obecnie zwierzęta miewają się dobrze. Krowa, która urodziła czwórę cieląt, załodowana została nasieniem bułajki Witeź przez pracownika Zakładu Unasienniania Zwierząt w Płocku. Poprzedni podobny przypadek wydarzył się w Łomżyńskim kilka lat temu. Urodziły się w rejonie Wysokiego Mazowieckiego krowie czworaczki przeżyły jednak tylko kilka dni.

MSZA PAMIĘCI

Łomżyńscy działacze kultury fizycznej zapraszają na Mszę św. w intencji zmarłych nauczycieli, sportowców i animatorów. Msza odbędzie się w środę, 25 listopada (godz. 17.00) w kościele pw. Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny (plac Jana Pawła II) w Łomży.

POWYBORCZE PUZZLE

Ukształtował się już układ polityczny w Sejmiku Podlaskim i radach powiatów przyszłego województwa. W samorządzie wojewódzkim całą władzę sprawuje Akcja Wyborcza Solidarność. Podobnie jest w powiatach ziemskich Białystok i Łomża, Mońkach, Sokółce i Wysokiem Mazowieckim. Koalicje z udziałem AWS i lokalnych ugrupowań powstały w powiecie ziemskim Suwałki, Augustowie, Grajewie, Kolnie, Zambrowie (chodzi o koalicję także Przymierze Społeczne z udziałem PSL), Białymstoku i Siemiatyczach. Tylko w Hajnówce samodzielnie władzę objął Sojusz Lewicy Demokratycznej. Z powiatów grodzkich AWS rządzą w Białymstoku, a w Łomży i Suwałkach Akcja zepchnięta została do opozycji przez ugrupowania lokalne, które zawarły porozumienia m.in. z SLD.

MLECZNA WOJNA PRZEZ MIEDZĘ

Ograniczenia w handlu z Rosją skłoniły łomżyńskie spółdzielnie mleczarskie do intensywniejszych działań na krajowym rynku. Grajewski „Mleko” zamierza zdobyć dominującą w kraju pozycję w produkcji mleka UHT przedłużonej trwałości (plany zakładają 60 proc. udziału w sprzedaży tego wyrobu) i instalować nową linię produkcyjną. Tego rodzaju zamierzenia ma jednak „Mlekovita” w Wysokiem Mazowieckim i OSM w Zambrowie, która niedawno właśnie uruchomiła produkcję mleka UHT. W tej materii rozbieżne: jedni twierdzą, że na krajowym rynku jest wystarczająco dużo miejsca dla wielu producentów, inni są zdania, że zacznie się cenowa „wojna” między nimi. Firmy w Kolnie i Hajnówce w swoim zakresie specjalizacji w sekcji dojrzejących i twardych.

MARSZAŁEK Z ŁOMŻY

Wojewoda łomżyński Sławomir Zgrzywa został marszałkiem województwa podlaskiego. Stanowiska wicemarszałków przypadły Aleksandrowi Usakiewiczowi z Białegostoku i Dariuszowi Ciszewskiemu z Suwałk. Wszyscy reprezentują Akcję Wyborczą Solidarność, która w sejmiku podlaskim ma większość mandatów. Na Sławomira Zgrzywę głosowało 30 radnych, 2 było przeciw, a 11 wstrzymało się od głosu. Marszałek zadeklarował, że najważniejszymi celami podlaskiego samorządu powinno być zintegrowanie różnych regionów tworzących nowe województwo, opracowanie strategii rozwoju Podlasia oraz wykorzystanie szans tworzących się w procesie integracji z Unią Europejską. Jeszcze przed końcem tego roku Sławomir Zgrzywa chciałby zorganizować urząd marszałkowski, który zacząłby normalnie działać zaraz po nowym roku.

ORDYNATOR SKAZANY

Karę półtora roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata oraz zakaz pełnienia stanowisk kierowniczych w służbie zdrowia przez cztery lata wymierzył Sąd Rejonowy w Łomży byłemu ordynatorowi oddziału ginekologiczno-położniczego Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Łomży Maciejowi S. Zarzuty prokuratury dotyczyły brania łapówek za wykonywanie obowiązków służbowych przez lekarza.

Sąd uznał to za zjawisko niezwykle szkodliwe ze społecznego punktu widzenia, nie przyjmując argumentów obrony, że przyjmowanie od pacjentów upominków dopuszcza kodeks etyki lekarskiej. Wyrok nie jest prawomocny.

MAZURY W LONDYNIE

Pod szyldem „Mazury” na londyńskich targach World Travel Market 98 pracownicy suwalskiego Urzędu Wojewódzkiego z wojewodą Pawłem Podczaskim prezentują ofertę turystyczną własną oraz Białostockiego, Łomżyńskiego i Olsztyńskiego. To nie debiut Mazur w Wielkiej Brytanii: po raz pierwszy pojawiły się na londyńskiej imprezie w ubiegłym roku, poinformował rzecznik prasowy wojewody suwalskiego.

Jako Polska i region powinniśmy zabiegać o turystów z Wysp, bowiem obecnie tradycyjnie odwiedzają przede wszystkim Kraków, Warszawę i Zakopane. Tymczasem możemy pozyskać Brytyjczyków niezwykle walorami przyrodniczymi i kulturowymi Zielonych Płuc Polski.

ODZNACZENIA

80. rocznica odzyskania niepodległości była m.in. okazją do wręczenia medali i odznaczeń. Złotymi Krzyżami Zasługi, nadanymi przez prezydenta RP, odznaczeni zostali: Ireneusz Kobyliński, Andrzej Komorowski, Ireneusz Mieczkowski, Aleksander Puchalski, Janusz Sokołowski, Stefania Kordas, Jerzy Szydłowski i Aleksander Świączkowski; Srebrnymi — Krzysztof Bagiński, Jolanta Deptuła, Ryszard Karwowski, Anna Polak, Stefan Sołomianko, Stanisław Tomaszewski i Zygmunt Zieliński; Brązowymi — Stanisław Charubin, Józef Gromadzki, Andrzej Mieczkowski, Krzysztof Pyczoł, Stanisław Rogowski, Wojciech Szadkowski i Barbara Szczesna. Kilkadziesiąt osób otrzymało honorowe odznaki „Za zasługi dla województwa łomżyńskiego”.

WIWAT PANI HANKA!

83 lata skończyła Hanka Bielicka, najgłośniejsza niewątpliwie łomżyńszanka świata, która stała się przez lata kariery estradowej także symbolem wygadanej, „temperamentnej” warszawianki. Hanka Bielicka zawsze podkreślała swoje łomżyńskie korzenie. Nic nie traci z werwy i poczucia humoru, którym czaruje publiczność na całym świecie jeszcze od okresu przed drugą wojną światową. Miała być w Łomży na uroczystościach Święta Niepodległości i 40-lecia Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, niestety, przechodzi kurację po złamaniu nogi. Fantastycznej Pani Hance życzymy stu lat w niezmiennym formie.

ZAPROSILI NAS...

• Łomżyński Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” — na koncert polskiego folklorystycznego Zespołu Pieśni i Tańca „Karolinka” z Brześcia.

• 59 Drużyna Harcerska „Ptaki Ptakom” przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży — na uroczystą wieczornicę poświęconą dniu niepodległości państwa polskiego.

• Dyrekcja Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie — do udziału w Wojewódzkiej Olimpiadzie z zakresu rolnictwa i Unii Europejskiej oraz na seminarium szkoleniowe dotyczące poprawy stanu środowiska poprzez ograniczanie zanieczyszczeń powodowanych przez rolnictwo w uwarunkowaniach z Unią Europejską.

• Oddział Ginekologiczno-Położniczy Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Łomży — na konferencję naukową z okazji 50-lecia Oddziału.

• Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego w Łomży — na II Turniej Niepodległości w piłce siatkowej juniorek młodszych o puchar uczelni.

• Dyrekcja, uczniowie i Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły III LO w Łomży — na inauguracyjne spotkanie Klubu Internetu.

• „Gazeta Wyborcza”, redaktor naczelny „Gazety w Białymstoku” Jan Kwasowski — na konferencję prasową prezentującą najnowsze badania czytelnictwa gazet w regionie.

SYSTEMY RYNNOWE

Mabo
Turlen
dobre runy

MBI
Modern Bud Int. S.A.

Łomża, Al. Legionów 114B
tel. 186-964

stworzone dla Ciebie

KONTAKTY

Zdzisław Górski ma 66 lat. Do harcerstwa należeli także jego syn i córka, a teraz wnuki. Zmiana pokoleń, w której właściwie nic się nie zmieniło. Te same piosenki, te same ideały...

Drużyna Weteranów Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej powstała spontanicznie, z potrzeby bycia razem.

— W 1983 roku na Walnym Zjeździe Delegatów Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej spotkali się również przedwojenni łomżyńscy harcerze. Już w następnym roku zorganizowali Zlot Weteranów w Morgownikach, gdzie kiedyś najczęściej przyjeżdżali na letnie obozy. I właśnie wtedy postanowili utworzyć Drużynę — wspomina Krystyna Mieszkowska, dzisiaj zastępową zastępu łomżyńskiego i zastępcą komendanta Drużyny. — Początkowo tworzyli ją najstarsi druhowie. Z czasem powiększała się o młodszych. Obecnie nasza Drużyna liczy 112 osób w pięciu zastępach; oprócz Łomży w Białymstoku, Gdańsku, Krakowie i Warszawie.

Zygmunt Zdanowicz, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego

patriotyzmu w wychowywaniu młodzieży.

— A sam szczerze się dotrzymaniem jeszcze jednego harcerskiego postanowienia: przez całe życie ani razu nie zapaliłem papierosa — dodaje żartobliwie.

Janusz Dziarski z Warszawy, łomżanin z urodzenia, komendant Drużyny Weteranów, wstąpił do harcerstwa w 1932 roku jako 12-letni uczeń Państwowego Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki.

— Z zazdrością patrzyliśmy na starszych kolegów w mundurkach i kiedy wreszcie włożyliśmy je sami, to było dla nas wielkie święto — wspomina. — W latach przedwojennych harcerstwo zaliczone zostało do organizacji paramilitarnych. To imponowało. Opiekował się nami 33 Pułk Piechoty. Na obozie w Morgownikach podoficerowie uczyli nas musztry z bronią, terenoznawstwa i innych niezbędnych harcerskich umiejętności.

Janusz Dziarski dostrzega pewną specyfikę naszego harcerstwa: kontakt z organizacją nie urywa się wraz z ukończeniem szkoły. W Warszawie do

istnieć samodzielnie, podopiecznym, byśmy zorganizowali się pod patronatem legalnego Związku Polaków na Białorusi.

Udało się. Dzisiaj Ojciec Jan wydaje biuletyn duszpasterstwa harcerskiego pt. „Bogu i Ojczyźnie”, organizuje zbiórki, uświadamia młodym Polakom, że mają dwie ojczyzny.

Co to znaczy być harcerzem?

— To zobowiązanie do radosnej służby Bogu, co nie jest możliwe bez służenia człowiekowi — odpowiada i odruchowo dotyka harcerskiego krzyża, który nosi przy zakonnym habicie. Jest przekonany, że ten niewielki metalowy znaczek otwiera drogę do kontaktów ze wszystkimi ludźmi.

Danuta Biedrzycka to jedyna łomżyńska harcerka, która wstąpiła do organizacji w hinduskim Jamnagarze jako wychowanka polskiego sierocińca dla dzieci Sybiraków.

— Był rok 1943. uczyliśmy się piosenek, wyjeżdżaliśmy na obozy, zdobywaliśmy sprawności. Ale ognisko płonęło nie pod polskim niebem — mówi wzruszona. — Ojczyzna była

całego w Łomży z siedzibą w Zambrowie, bowiem tu właśnie Rosjanie ewakuowali mieszkańców przed zbliżającym się frontem. Już w listopadzie 1944 roku w szkole pojawiła się myśl zorganizowania harcerstwa.

— Zapisalam się natychmiast — wspomina. — Powierzono mi funkcję zastępowej. Front 15 kilometrów od Zambrowa, a my idziemy na zbiórki! To dla mnie niezapomniane przeżycia. Harcerstwo jest szkołą życiowej postawy. Myślę, że łatwo to zrozumieć, nawet gdy nie jest się harcerzem.

Tradycyjna listopadowa zbiórka Drużyny Weteranów Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej odbyła się w I Liceum Ogólnokształcącym im. Tadeusza Kościuszki w Łomży. Łączyła się z 80-leciem odzyskania przez Polskę niepodległości oraz 85-leciem harcerstwa łomżyńskiego. W roku 1913 czwartoklasista Teodor Kleindienst utworzył tajną grupę skautów, a maturzystki Żeńskiej Szkoły Handlowej zastępowe dziewczęcy pod przywództwem Julii Szczęsnej. Wybuch pierwszej wojny światowej uniemożliwił rozwój organizacji, ale już w 1916 roku powstały dwie drużyny chłopców (I im. Tadeusza Kościuszki z drużynowym Teodorem Kleindienstem i II im. Józefa Piłsudskiego pod przywództwem Tadeusza Szmida) oraz dwie drużyny dziewcząt (I im. Wandy z drużynową Marylą Żbikowską i II im. Emilii Platerówny pod przywództwem Haliny Iwanickiej). Znamienną datą dla łomżyńskiego harcerstwa jest 11 listopada 1918 roku: Leon Kaliwoda, zastępca komendanta obwodu POW przybyły z Warszawy,



go im. Tadeusza Kościuszki w Łomży, publicznie przyznaje się, że harcerską koszulę ponownie założył po kilkudziesięciu latach.

— Wstąpiłem do harcerstwa w 1947 roku jako uczeń Szkoły Podstawowej numer 1 — wspomina. — Moim pierwszym drużynowym był Jerzy Niebrzydowski, a ówczesnym komendantem hufca znany i szanowany ksiądz harcmistrz Bolesław Dobkowski.

W tamtych czasach drużyny harcerskie nie powstawały w szkołach, lecz przy różnych instytucjach. Zygmunt Zdanowicz należał do drużyny przy straży pożarnej.

— W 1956 roku, po przemianach w kraju, odbudowywaliśmy polskie harcerstwo w zielonym mundurku, wracając do ideałów skautingu. I tak zostałem współorganizatorem komendy hufca — wspomina.

Dzisiaj także czuje się harcerzem, bo prawo i przyrzeczenie harcerskie wciąż są mu bliskie. Jako nauczyciel zawsze zwracał i zwraca uwagę na znaczenie

1939 roku, oprócz znanego Akademickiego Koła Łomżan, istniało również Akademickie Koło Przyjaciół Harcerstwa Łomżyńskiego.

— Harcerstwo to szkoła życia, która przydała się szczególnie mojemu pokoleniu — uzupełnia Janusz Dziarski. — Jego ideały zawsze szły ze mną i zawsze będą mi bliskie.

Harcerstwo zawsze mi imponowało — mówi podharcmistrz

Ojciec Jan Bońkowski, łomżanin, dzisiaj kapłan i duszpasterz polskich druhów w białoruskim Międzyrzeczu koło Wołkowyska. — Przyrzeczenie składałem w Lesie Jednaczewskim przy pomniku Stacha Konwy. Od 1989 roku, początku mojej pracy na Białorusi, zacząłem szukać tu śladów polskiego harcerstwa. I znalazłem dzięki pewnemu Białorusinowi, którego poznałem przy okazji otwarcia w Grodnie Wyższego Seminarium Duchownego. Ponieważ tutaj harcerstwo nie może

dla nas czymś bardzo ważnym, ale wciąż bardzo odległym. To właśnie harcerstwo uczyło nas duchowej więzi z Polską. Dzisiaj płakałam, kiedy młodzież śpiewała piosenki, które znam z tamtych harcerskich czasów... Jako dorosła wiem i rozumiem dlaczego harcerstwo może łączyć ludzi i miejsca.

Anna Badyda, łomżanka z Białegostoku, jest zawiedziona: na listopadową zbiórkę Drużyny Weteranów miała przyjechać z Kopenhagi jej przyjaciółka Fidelisa Glińska. Niestety, coś stanęło na przeszkodzie. Szkoda.

— Do harcerstwa należały moje starsze siostry, czego bardzo im zazdrościłam. I wreszcie doczekałam się sama tej chwili — wspomina.

Była wtedy uczennicą Gimnazjum i Liceum Ogólnokształ-

Radosna służba

wy, drużynowy „Kościuszkowców”, zginął podczas rozbrajania Niemców na ulicy Sienkiewicza. Miał zaledwie 19 lat. Spoczywa na łomżyńskim cmentarzu.

Najstarszym harcerzem w Łomży, i zapewne w kraju jest 100-letni Erwin Dąbrowski, który był świadkiem tragicznej śmierci Leona Kaliwody.

Z historią łomżyńskiego harcerstwa łączy się także harcerski krzyż, zaprojektowany przez księdza i lekarza Kazimierza Lutosławskiego, druha Szarego ze sławnej rodziny z Drozdowa. Znamienym faktem jest również obecność w harcerskich szeregach Stefana Wyszynskiego jako ucznia łomżyńskiego gimnazjum.

GABRIELA SZCZESNA
Fot. Gabor Lörinczy



Starosta z przyspieszaczem

„Ślubuję, tak mi dopomóż Bóg”, w ten sposób uroczystie ślubowali wszyscy radni w czasie pierwszej sesji rady powiatu łomżyńskiego: piętnastu z AWS, dziewięciu z Przymierza Społecznego i jeden z SLD.

Obrady sprawnie prowadził Kazimierz Dąbkowski, radny senior, wójt trzeciej kadencji gminy Łomża, z radnym juniorem Wojciechem Kowalskim. Listy z gratulacjami przysłał wojewoda białostocki Krystyna Łukaszuk i poseł Mieczysław Czerniawski. Wyboru pogratulował osobiście wojewoda łomżyński Sławomir Zgrzywa. „Będziecie współtwórcami tego powiatu. Jesteście samorządowcami i doświadczenie ze swoich gmin przemieszczacie tutaj”, powiedział.

Za chwilę zaczął się „trud tworzenia nowej rzeczywistości”. Krzysztof Kozicki, przewodniczący klubu AWS, nieoczekiwanie zgłosił wniosek o rozszerzenie porządku sesji o wybory starosty. Oponował Wojciech Dziegowski, przewodniczący Przymierza Społecznego: „Starosta to odpowiedzialne stanowisko. Wybór trudny, powinien to być ktoś znany przez całą radę”, powiedział.

— Siła, która wygrała, powinna wziąć odpowiedzialność. Klub wyłonił kandydata. Jest to decyzja przez nas przemyślana — ripostował przewodniczący AWS.

Do dyskusji włączył się Kazimierz Dąbkowski, próbując uspokoić atmosferę. Jednakże szybko został dość obojętnie pouczony, aby „skupił się na prowadzeniu obrad, a nie na dygresjach” przez radnego Wojciecha Kubraka, jak się później okazało jedynego kandydata na starostę.

— Zaczynamy się dzielić na początku, kiedy się jeszcze nie znamy. Jesteście większością, nie macie się czego obawiać. Zostawmy emocje na bok — powiedział radny Edward Łada z Przymierza Społecznego.

W czasie głosowania czterestu radnych było za rozszerzeniem porządku sesji o wybory starosty.

Potem maszyna głosująca AWS działała już bez zacięć: AWS zgłosił kandydaturę Lecha Szablowskiego (wójta Śniadowa), a Przymierze Społeczne Kazimierza Dąbkowskiego (wójta Łomży). Zwyciężył kandydat AWS, zdobywając czternaście głosów.

— Zrobię wszystko, by rada stała jedną całość i funkcjonowała sprawnie. A skutki tego funkcyjono-

wania, by zadowolili społeczeństwo dziewięciu gmin, które stworzyły powiat łomżyński — zadeklarował po wyborze przewodniczący Lech Marek Szablowski.

Funkcje obu wiceprzewodniczących wziął także AWS: zostali nimi Stanisław Borawski i Zbigniew Sokolowski. W głosowaniu przepadł Kazimierz Dąbkowski, otrzymując jednak aż dwanaście głosów.

Absolutną jednogłośnie i jednogłośnie zaprezentował AWS w czasie wyboru starosty. Kandydat był tylko jeden i tylko z tej strony: Wojciech Kubrak, lekarz z Jedwabnego, burmistrz w latach 1990–1992. W czasie samoprezentacji powiedział, iż pochodzi z wielodzietnej rodziny, zna życie na wsi i problemy rolników. Po dwóch latach odszedł z samorządu na własną prośbę, gdyż w tym okresie zdołał dokończyć budowę budynku urzędu gminy, telefonizację gminy, stworzył kadrę samorządową, a zatem spełnił oczekiwania i postulaty społeczeństwa. Otrzymał piętnaście głosów, przeciwnych było dziesięć. „Powierzona funkcję przyrzekam pełnić uczciwie i rzetelnie”, powiedział tuż po wyborach.

Na zakończenie sesji zabrał głos ks. bp Tadeusz Zawistowski, który od początku obserwował jej przebieg w towarzystwie duszpasterza rolników ks. dziekana Edwarda Orłowskiego. Nawiązał do Święta Odzyskania Niepodległości. Podkreślił, że Kościół był, jest i chce być razem z narodem i dzielić jego los. „W Polsce tworzy się nowa rzeczywistość i z tego trzeba się cieszyć. Widzę trud tworzenia. Szczęść Boże na nowych drogach budowania rzeczywistości”, powiedział na zakończenie ks. bp Tadeusz Zawistowski. (m)

METRYCZKA: powiat łomżyński tworzy dziewięć gmin: Jedwabne, Łomża, Miastkowo, Nowogród, Piątnica, Przytuły, Śniadowo, Wizna i Zbójna. W powiecie mieszka 51 594 obywateli; obejmuje obszar 1355 km kw. Na jego terenie znajduje się 6 wiejskich ośrodków zdrowia i 6 gminnych ośrodków zdrowia, 2 przychodnie lekarskie, Zespół Szkół Ogólnokształcących (Jedwabne) i Zespół Szkół Rolniczych (Marianowo) oraz Muzeum Przyrody w Drozdowie.

Goniądzem kręca kobiety



Sprostać niespodziankom

„Brać życie takie, jakie jest. A jak pojawią się niespodzianki, trzeba się z nimi zmierzyć i im sprostać”. To dewiza życiowa Jadwigi Zajkowskiej, przewodniczącej Rady Miasta Goniądz.

Jadwiga Zajkowska na 46 przewodniczących rad w województwie łomżyńskim jest jedyną kobietą pełniącą tę funkcję.

— W Goniądzu to już tradycja, bo w poprzednich kadencjach także kobiety były przewodniczącymi rad; panie Zdzisława Pełżyńska i Janina Kochanowska — mówi obecna przewodnicząca.

Wyznaje jednak, że kobiecie trudniej się przebić do stanowiska. Powołanie mężczyzn wola widzieć kobiety w tle, ich dążenia traktują z dystansem. Niektórzy najlepiej woleliby je w kuchni, wydające dobre obiady. Tak samo jest w Goniądzu. Ale tu kobiety przebijają się coraz aktywniej. I... zaczynają rządzić.

Dowodów wcale nie trzeba daleko szukać. Dyrektor szkoły podstawowej Elżbieta Mieczkowska; radna powiatu Moriki, Joanna Kulikowska; dyrektor liceum, Janina Kochanowska; naczelnik poczty, Irena Klepaczka, jest też przewodniczącą Komisji Rozwoju Gospodarczego w radzie. Bo w radzie, oprócz szefowej, są jeszcze trzy kobiety. Zofia Butwiłowska należy do Komisji ds. Społecznych, a Maria Maciorowska, rolniczka z Kramkówek Małych, jest wiceprzewodniczącą rady.

Jadwiga Zajkowska odniosła podwójny sukces. Została wybrana na radną drugi raz. W takiej sytuacji znalazł się jeszcze tylko Jan Borawski (jest wiceprzewodniczącym). Wszyscy inni radni poprzedniej kadencji, choć startowali po raz drugi w wyborach, odpadli.

— Jest to wielka satysfakcja i jednocześnie ocena tego, co się robiło wcześniej — uważa przewodnicząca.

W wyborach kandydowała jako niezależna, co w obecnej rzeczywistości jest dość wyjątkowe. Jej wyborcze hasło to być ponad podziałami. Ale nie wydawała żadnych ulotek. Sądziła, że jest w mieście znana.

W Goniądzu mieszka od dwunastu lat. Urodziła się w sąsiedniej wsi. Przez kilka lat pracowała w urzędzie gminy. Od ośmiu lat prowadzi z rodziną sklep spożywczy.

W Goniądzu nawet prowadzenie sklepu nie jest zbyt łatwe, bo najbliższe hurtownie są w Białymstoku. Ale w rodzinnym biznesie dużo pomagają mąż i dorosłe dzieci. Córka Ewa oprócz tego, że pracuje, uczy się w pomaturalnym Studium Ekonomicznym w Białymstoku, a syn Marcin w Studium Celnym w Elku. Najstarsza córka Marta od kilku lat jest za granicą.

— Ma mnie kto zastąpić w pracy i w domu. Szczególnie dużo pomaga Ewa, dzięki niej mogę angażować się w pracę społeczną — mówi Jadwiga Zajkowska.

Mąż przewodniczącej nigdy nie gotował, bo i nie było nigdy takiej potrzeby. Ale teraz niechętnie i z wahaniem przystawał na objęcie przez żonę odpowiedzialnego stanowiska.

— Znam ludzi, lubię ich i szanuję i jak tylko będę mogła, będę starała się pomóc. Nie składam żadnych obietnic. Znam swoją gminę i jej problemy. Wiem, co tu jest potrzebne — mówi Jadwiga Zajkowska.

Gmina Goniądz jest typowo rolniczą, nie ma tu żadnego przemysłu. Nie ma miejsc pracy, szczególnie dla kobiet. Przewodnicząca zna sytuację rolników. Nie może się pogodzić z tym, że hodowca piętnastu, dwudziestu sztuk bydła nie ma na chleb. Wie, że jeśli rolnicy będą mieli pieniądze, będzie się lepiej wiodło ludziom w mieście. Uważa, że rozwiązaniem dla Goniądza byłby jakiś zakład przetwórczy. Ale tyle spraw i projektów rozbija się o brak pieniędzy.

— Myślę, że w naszej radzie nie będzie polityki i podziałów. Już ukonstytuował się zarząd. Naszą pracę zaczniemy od ustalenia budżetu.

Planuje, że w przyszłym roku skończą telefonizację gminy, będą dalej asfaltować drogi, poprowadzą kilkanaście dróg do łąk i pastwisk, by rolnicy mogli dojechać do swoich pól.

— Wiem, że czeka nas wiele niespodzianek w związku z reformą. Będzie się trzeba z nimi zmierzyć i spróbować im sprostać — mówi przewodnicząca. (m)



Święto z rodakami

Tradycyjnie już z okazji Święta Odzyskania Niepodległości łomżyński Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” zaprosił do Łomży polonijnych artystów. Tym razem występował Zespół Pieśni i Tańca „Karolinka”, który od siedmiu lat funkcjonuje przy konsulacie polskim w Brześciu. Prowadzą go Walentyna i Jan Trzeciakowie.

Zespół koncertował trzy razy. Wzruszały pieśni w intencji Ojczyzny w katedrze, a tańce wykonane w sali widowiskowej przyjęte zostały dużymi owacjami.

Wcześniej przez tydzień gościł w Łomżyńskim młodzieżowy zespół „Nadzieja” z Klecka na Białorusi. Zaproszony przez „Wspólnotę Polską” koncertował w Łomży, Grajewie, Piątncy, Kolnie, Zbójnej, Szepietowie i Bogutach. W stałym repertuarze zespołu są polskie dawne i współczesne pieśni i tańce. Grupą kieruje Natalia Kolesnikowa, która z choreografami w wakacje uczestniczyła w warsztatach szkoleniowych w Grajewie.

Drzwi Domu Polonii w Łomży otwarte są dla wszystkich rodaków przyjeżdżających do ojczystego kraju. W ubiegłym tygodniu zawiązała tu także grupa lekarzy, członków Polskiego Towarzystwa Lekarskiego na Grodzieńszczyźnie. Uczestniczyli w szkoleniu zorganizowanym przez „Wspólnotę Polską” i Wojewódzki Szpital Zespolony w Łomży. „To nasza powinność i obowiązek, by służyć Polakom żyjącym na obczyźnie”, powiedział w czasie spotkania z lekarzami z Białorusi dr Jan Stypuła, prezes Oddziału Stowarzyszenia.

Jubileuszowa lilijka

W roku 85-lecia harcerstwa łomżyńskiego i 80-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości komendant hufca ZHP Ziemi Łomżyńskiej przyznał specjalne jubileuszowe „Lilijki” drużynom harcerskim, instruktorom ZHP oraz przyjaciółom i sponsorom łomżyńskiego harcerstwa.

Zdobycie „Lilijki” uwarunkowane było wykonaniem określonych zadań. Podzielone zostały na dwie grupy. Pierwsza dotyczyła prób sił i charakteru (między innymi ćwiczenia w sobie cnoty mądrości, dzielności, uczestnictwa w spotkaniu harcerskich pokoleń), a druga związana była z historią harcerskiego rodowodu (jego poznawania, nawiązywania kontaktu z najstarszymi druhmami, odnalezienia i opisanie miejsc dotyczących harcerskich wydarzeń w miejscu zamieszkania lub okolicy). Regulamin „Lilijki 85-lecia Harcerstwa Łomżyńskiego” przewidywał również dodatkowe zadania dla drużynowych i instruktorów (między innymi przygotowania gawęd i spotkań z harcerzami seniorami oraz zbiorów poświęconych idei harcerstwa, jego symbolu i tradycji).

Wielkoduszność gminy

— To nie jest budynek socjalny, ale komunalny. To wielka różnica, bo mieszkania dostają porządni ludzie, a nie rodziny patologiczne — tłumaczy Teresa Maczyńska, dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Wysockim Mazowieckim.

Dla Waldemara Nowackiego propozycja przeprowadzenia się do lokalu w budynku socjalnym jest żądaniem eksmisji, na którą nie chce się zgodzić.

Rodzina Nowackich dostała przydział kwaterunkowy na pół pożydowskiego domu wkrótce po wojnie. Parterowy dom stoi przy głównej ulicy Ludowej. Przez lata Nowaccy borykali się z ciasnotą. W jednej izbie, przerobionej na dwa pokoiki i sieni, zamienionej w kuchnię i łazienkę. Po śmierci ojca Waldemara Nowacki został głównym lokatorem. Kiedy kilkanaście lat temu ożenił się, zdecydowali, że poczekać na mieszkanie w bloku.

— Stale nam powtarzano, że dom idzie do rozbiórki, że miasto nie będzie w niego inwestowało, bo szkoda pieniędzy — mówi Waldemar Nowacki.

Sam więc wymienił instalacje elektryczną, bo strach było dotykać gniazdek, położył papę na dach. Wymusił na władzach miasta doprowadzenie zimnej wody.

Od 10 listopada 1998 roku Zespół Szkół Mechanicznych w Łomży ma patrona: marszałka Józefa Piłsudskiego. W przeddzień święta niepodległości „mechanik” otrzymał także sztandar, ufundowany przez rodziców uczniów, który został poświęcony przez biskupa Tadeusza Zawistowskiego. Listy do pedagogów i młodzieży skierowały córki marszałka: Wanda Piłsudska i Jadwiga Piłsudska-Jaraczewska oraz prezydent Aleksander Kwaśniewski, zaproszeni, lecz nieobecni na uroczystości.

Historia popularnego „mechanika” sięga 1946 roku, kiedy istniał pod nazwą Publiczna Średnia Szkoła Metalowa, która, niestety, nie miała jeszcze stałej siedziby. Część młodzieży uczyła się w budynku Technikum Przemysłowo-Pedagogicznego, część w Liceum Ogólnokształcącym. W trzy lata później utworzono 3-letnią Szkołę Metalową. W roku 1951 odbudowany został ze zniszczeń wojennych budynek dawnego szpitala żydowskiego przy ulicy Senatorskiej 13, który przeznaczono na siedzibę Szkoły. Organizatorem i pierwszym dyrektorem był Stanisław Sosnowski.

Kolejne lata przynosiły kolejne zmiany w rozwoju Szkoły. W 1969 roku utworzono Zasadniczą Szkołę Zawodową Doksztalcającą, w 1974 — Liceum Zawodowe Mechaniczne. Znamienną datą jest rok 1975: z Liceum Zawodowego Mechanicznego, Zasadniczej Szkoły Zawodowej i Zasadniczej Szkoły Doksztalcającej powstał Ze-

spół Szkół Mechanicznych. Nie udało mu się jedynie skanalizować domu. Wszystkie nieczystości wylewają do wychodka stojącego na podwórku.

Nowaccy i ich trójka dzieci (11, 10 i 4 lata) z utęsknieniem czekali w kolejce na mieszkanie w bloku. Kilka lat temu rodzina, która żyła w drugiej połowie domu, dostała trzy pokoje z centralnym ogrzewaniem. Nowaccy wymyślili nawet, że jeżeli zaproponują im małe mieszkanie (to ma niewiele ponad 20 metrów kwadratowych), to zamienią się z rodzicami Joanny Nowackiej, którzy mieszkają w dwóch pokojach. To był powód, dla którego Nowacki i trójka dzieci nadal zameldowani są w mieszkaniu rodziców.

— W świetle prawa w lokalu przy Ludowej róg Mystkowskiej mieszka jedynie pan Nowacki — mówi dyr. Maczyńska. — Ustawa o najmie lokalu wyraźnie mówi, że lokal zamienny nie może mieć mniejszego metrażu. My zaś dajemy im 26 metrów kwadratowych.

Na początku listopada Nowaccy dostali pismo informujące, że Zakład Gospodarki Mieszkaniowej „stawia do dyspozycji” lokal w budynku przy ul. Przechodniej. Od kilku miesięcy zasiedlają go rodziny mieszkające w fatalnych warunkach. Niestety, w nowych mieszkaniach trzeba palić wę-

lem. Niektóre mają ponad 35 metrów kwadratowych, pozostałe około 26 metrów (pokój z kuchnią).

— Jak mamy się teraz przeprowadzić do pokoju z kuchnią, skoro dzieci potrzebują kąta do pracy — zastanawia się Joanna Nowacka. — Poza tym znowu mamy iść na piece, kiedy obiecywano nam lepsze warunki.

Nowaccy nigdy nie zalegali z czynszem, mają stałą pracę. Jak twierdzą, stać ich na zapłacenie wyższego czynszu, byleby dostali większe mieszkanie.

— Decyzję o rozbiórce domu podjął poprzedni Zarząd Miasta. My tylko wykonujemy ich polecenia — tłumaczy dyr. Maczyńska. — Wspominałam państwu Nowackim jeszcze latem, że otrzymają propozycję przeprowadzki. Nie powinni zwlekać, bo nic im to nie da. Miasto nie buduje żadnych nowych budynków komunalnych, a liczenie na to, że zwolnią się jakieś mieszkania, jest beznadziejne. Z reguły krewniakom mieszkań komunalnych meldują się po to, by po śmierci głównego lokatora starać się o przydział.

Przypadek rodziny Nowackich to żywy przykład prawdy naszych czasów: socjału socjalizmu już nie ma! Chcesz zapewnić lepsze warunki dzieciom? To twoja sprawa. Gmina pomoże tyle, ile w ustawie. Niestety, trzeba to wreszcie przyjąć.

„Mechaniak” z marszałkiem

spół Szkół Mechanicznych. W 1996 roku „mechanik” przeprowadził się do nowoczesnej siedziby przy ulicy Przykoszarowej 22.

Od początku powstania do 1997 roku szkoła wykształciła około 6200 absolwentów. Dzisiaj w Zespole, który tworzą Technikum Elektroniczne, Technikum Mechaniczne, Technikum Elektroniczne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa zdobywa wiedzę i kwalifikacje 1122 uczniów. Zespół imponuje nowoczesnością wyposażenia pracowników na poziomie europejskim. Pomoce naukowe służą nie tylko „mechanikom”, organizowane są tu również seminaria i kursy przedmiotowe dla nauczycieli z różnych placówek w kraju. Wśród uczniów Zespołu Szkół Mechanicznych wciąż pojawiają się talenty naukowe. Szkoła szczeni się laureatami kolejnych edycji Ogólnopolskiego Konkursu Prac Dyplomowych, którzy otrzymali indeksy na wyższe uczelnie, laureatami i finalistami Olimpiady Wiedzy Technicznej, laureatami konkursu Wyższej Szkoły Agrobiznesu i „Kontaktów” na prace dyplomowe. Uczniowie „mechanika” mają na swoim

koncie także sukcesy sportowe. Łączony jest również ze szkolną orkiestrą dętą, którą dwadzieścia lat temu założył i kieruje do dzisiaj Karol Marcola. To jedyna tego typu oświatowa formacja muzyczna w Łomżyńskim.

Patrona „mechanika” wybierali nauczyciele i uczniowie.

— Moim pragnieniem jest, aby ta postać wyzwalala w naszej młodzieży postawy, z których będą dumni wychowawcy naszych uczniów, ich rodzice i Polska — mówi dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych Elżbieta Bągińska (gab).

KOMPUTERY W PRYZWOITYCH CENACH

— 2 lata gwarancji
— dożywotni serwis
— możliwość dowozu

„PCwomen's” s.c.

15-879 Białystok

ul. św. Rocha 10A lok. 11

rzemieślnik „PASAŻ”

(0-85) 744-66-54

Świąteczna PROMOCJA

5% taniej

z KUPONEM RABATOWYM



KONTAKTY

Urząd nie Bóg

W przypadku sporu we wsi Gołasz Puszcz (gm. Wysokie Mazowieckie) nie jest oczywiste. Na siedlisku Witolda Leśniewskiego stoi nowy budynek: garaże, maszyny rolnicze, połączone ze ścianą sąsiadującej stodoły. Stoją na „ostrej granicy” z posesją Andrzeja Kuleszy. Po ponad dwuletnich odwołaniach, zażale-

końco-

Właczył się bowiem Naczelný Sąd Administracyjny. Wyrok Sądu zaskoczył Urząd Rejonowy w Wysokim Mazowieckiem.

Czy Leśniewski będzie musiał rozebrać budynek postawiony kosztownym ponad 2 miliardy zł. zło-

— Urząd, choćby był Bogiem, tego nie rozwikła — mówią w Urzędzie.

Wojewoda musi jednak rozwinąć i wydać określoną decyzję. W przepisowym terminie na początku grudnia.

Cień i smród

Kulesza hoduje bydło mleczne, Leśniewski kurczaki i gęsi. Jeden jest dobrym gospodarzem i drugi. Są przyrodni braćmi ze wspólnym dziadkiem (ojciec Kuleszy i matka Leśniewskiego to rodzeństwo). Do niedawna ich siedlisko (niegdyś jedno) dzielił tylko płot. Teraz pisma przesyłają sobie przez pocztę. Podzieliła ich wysoka na 7 metrów ściana na granicy. Rzuca cień nie tylko na siedlisko Kuleszy (warzywnik), ale i na dobrosąsiedzkie i dobrorodzime stosunki. Cień i rozchodzący się wszędzie smród. Bo do fermy gąsienic już kurnika, do fermy gąsienic już kurnika, do fermy gąsienic już kurnika.

— Kto dał takie zezwolenie, by w środku wsi trzeci kurnik stał? — burzą się mieszkańcy Gołasz. — Jak wiatr zawieje, to nawet pod lasem śmierdzi.

Andrzej Kulesza uważa, że dzieje się mu wielka krzywda. Wyraził zgodę na budowę Leśniewskiego, ale półtora metra od płotu o gęsiach nie było mowy.

— Wszędzie coś śmierdzi. U Kuleszy gnojówka, u nas drób. To jest po prostu wieś — mówią Leśniewscy.

W Urzędzie Rejonowym urzędnicy pamiętają, jak było: trzy lata temu przyszli „jako rodzina i przyjaciele”. Na wspólnej mapie geodezyjnej były zaznaczone ich projekty: Kulesza miał stawiać stodołę (w odległym krańcu siedliska), a Leśniewski „magazyn na

narzędzia rolnicze z budynkiem inwentarskim”. Kulesza wyraził zgodę na lokalizację przy stojącej już stodołę 1,5 metra od wspólnej granicy. I tak też zostało zaznaczone na opłaconym przez nich wyrzysie geodezyjnym.

Błąd geodety

Kiedy Leśniewski w domu przypatrywał się temu, co mu wyrzysował geodeta, stwierdził, że zgodnie z tą wizją musiałby wejść na działkę sąsiada. Coś było nie tak. Stodoła zmieniła swoje miejsce. Zrobił więc po swojemu, by nie przekraczać granicy. Majster sznurkiem wytyczył fundamenty, zaczęto budowę.

— Kulesza z żoną był przy tym. Gdyby powiedział: „Nie buduj!” nie byłoby kłótni — denerwuje się Leśniewski. — To było w listo-

skierowany był na posesję inwestora.

Zgubił 1,5 m

„Panie Wojewodo! Dlaczego organ I instancji (...) stoi po stronie osoby łamiącej prawo, natomiast moje racje nie są brane pod uwagę?, dlaczego sankcjonuje samowolę?”, pisał Kulesza w kolejnym odwołaniu w styczniu 1998 r.

— Jedyna moja samowola to taka, że powiększyłem budynek. A to jest dozwolone. Geodeta zgubił te półtora metra. — Leśniewski nakłada nowy wyrzys na ten błędny i pokazuje: — Nowy budynek stoi w tym samym miejscu. A stodoła „chodzi po placu”. Geodeta, jak nas rozgraniczał, to zamiast stodołę przesunął do granicy, przesunął granicę do sto-

Na ostrej granicy

padzie 1995 roku, a w maju 1996 wycofał swoją zgodę. Już stały fundamenty!

— Czulem, że coś było nie tak — wspomina Kulesza. — Byłem zajęty swoją budową, ale dniami i nocami myślałem. Potem popatrzyłem na wyrzys: faktycznie stodoła, choć stoi przy płocie, wyrzysowana była 4,4 m dalej. A on przy tym płocie już wylał fundamenty. Kulesza zaalarmował Urząd Rejonowy, oficjalnie cofnął swoją zgodę. Leśniewski bowiem nie cofnął budynku o 1,5 m, a o 35 cm z jednej strony i o 13 cm z drugiej.

— Sądziłem też, że skoro sąsiad naruszył prawo budowlane, tym samym stracił pozwolenie na budowę — mówi.

Barbara Wojno, starszy inspektor ds. budownictwa Urzędu Rejonowego w Wysokim Mazowieckiem, popatrzyła na wyrzys: rzeczywiście był ewidentny błąd geodety. Zrobiono wizję lokalną. Kulesza miał rację. W dodatku fundamenty „magazynu-obory” miały inne wymiary niż załączniki do pozwolenia budowlanego. W listopadzie 1996 Urząd Rejonowy wydał postanowienie: Leśniewski może budować na granicy z Kuleszą.

Kulesza nie rozumiał takiego prawa. Napisał zażalenie do wojewody. Postanowienie zostało uchylone, roboty wstrzymane. UR nakazał Leśniewskiemu sporządzenie aktualnego wyrzysu geodezyjnego oraz dostarczenie pisemnej zgody Kuleszy na kontynuowanie prac. Tą zgodę miał przedstawić do 25 listopada 1997 r.

Kulesza był konsekwentny: tak, ale półtora metra od granicy.

Leśniewski przedstawił nowy projekt (dopasowujący budowę do istniejących fundamentów) z dachem jednospadowym (wcześniej z dwuspadowym). Wobec „dokumentacji zamiennej” organ udzielił mu pozwolenia na wznowienie robót. Oparł się na prawie budowlanym, które przewidywało taką możliwość. W dodatku dach jednospadowy nie będzie uciążliwy dla Kuleszy, bo spadek dachu

doły.

W marcu 1998 wojewoda łomżyński utrzymał zaskarżoną decyzję w mocy. „Bezasadnym byłby nakaz rozbiórki fundamentów tylko z tego powodu, że po uprawnieniu decyzji o pozwoleniu na budowę w późniejszym czasie okazało się, że granica między działkami ma inny przebieg, niż przed wydaniem pozwolenia.”

Kulesza się nie poddał. Napisał skargę do NSA.

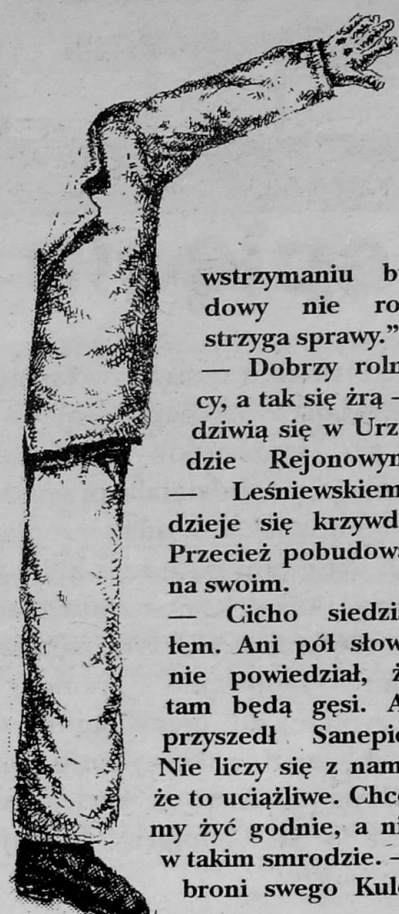
Już się do siebie nie odzywali.

Ale gdy jakiś pies dusił gęsi w kurniku Leśniewskich, Urszula Kuleszowa obudziła ich.

Niezdanie z sumieniem

NSA uznał, iż prawo zostało naruszone. Podkreślił, że między Kuleszą a Leśniewskim nie było sporu o granicę. Do dzisiaj wyznacza ją płot przy stodołę inwestora. A więc zgoda sąsiada była od początku ułożona z odległością od płotu, a nie od „niewłaściwie wykreślonej linii granicznej na wyrzysie, stanowiącym załącznik wniosku o pozwolenie na budowę.” Krótko mówiąc, błąd geodety nie powinien zaważyć na pierwotnych ustaleniach: półtora metra od płotu.

We wrześniu 1998 kierownik Urzędu Rejonowego w Wysokim Mazowieckiem nakazał wstrzymanie robót budowlanych Witoldowi Leśniewskiemu. I dalej: obiekt winien być zabezpieczony folią (przykrycie więzby dachowej jeszcze nie przykryte eternitem), a otwory drzwiowe i okienne zabite deskami. Leśniewski mówi, że nie stać go na takie zabezpieczenie „nietrwałe a kosztowne”. Pokrył więc cały dach eternitem, do garaży wstawił maszyny. Napisał to w swoim odwołaniu do Urzędu Rejonowego. W tej sytuacji kolejne zażalenie do wojewody łomżyńskiego wniósł Andrzej Kulesza. Bo NSA, uchylając poprzednie decyzje, napisał wyraźnie: „Czynności, które obowiązany jest dokonać inwestor (...) mają na celu doprowadzenie wykonywanych robót do stanu zgodnego z prawem. Postanowienie o



wstrzymaniu budowy nie rozstrzyga sprawy.”

— Dobrzy rolnicy, a tak się żrą — dziwią się w Urzędzie Rejonowym.

— Leśniewskiemu dzieje się krzywda. Przecież pobudował na swoim.

— Cicho siedziałem. Ani pół słowa nie powiedział, że tam będą gęsi. Aż przyszedł Sanepid. Nie liczy się z nami, że to uciążliwe. Chcemy żyć godnie, a nie w takim smrodzie. — broni swego Kulesza.

— Damy nakaz

rozbiórki eternitowego zabezpieczenia — mówi starszy inspektor Barbara Wojno. — Ale będzie to niezgodnie z moim sumieniem.

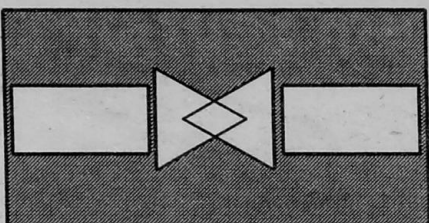
Epilog, którego (chyba) nie będzie

Wojewoda będzie miał trudny orzech do zgryzienia: nakaże rozbiórkę, skaże rodzinę Leśniewskich na straty, w dzisiejszych ciężkich dla rolnictwa czasach, nie do odrobienia. Nie nakaże rozbiórki, Kuleszowie zostaną do końca dni z przekonaniem, że w Polsce nie ma prawa.

Najtrudniejsze w rozstrzygnięciu będzie jednak co innego, o czym zresztą ani NSA, ani żaden urząd dotąd się nie zajął: wina i odpowiedzialność w całej sprawie urzędników! NSA stwierdza, że błąd geodety nie powinien zaważyć na pierwotnych ustaleniach. Ale zaważył! Przecież normą jest, że każde odstępstwo od wyliczeń geodety może spowodować wstrzymanie inwestycji lub cofnięcie pozwolenia na budowę! Tylko zdrowy rozsądek (we wstępnej fazie) obu sąsiadów sprawił, że błąd geodety nie zaoocował Bóg wie jak długo ciągnącym się sporem granicznym właśnie! Błąd jednego urzędnika pociągnął błąd kolejny: zgodę Urzędu Rejonowego na kontynuację budowy przez Leśniewskich. Dlaczego? Prawdopodobnie, by nie narazić geodety na koszty. Bo fundamenty Leśniewskich w niewłaściwym miejscu były przede wszystkim efektem jego błędu. Zgoda Urzędu Rejonowego na kontynuowanie rozpoczętej budowy, przyklepana przez wojewodę, sprawiła, że Leśniewski brnął w koszty w zgodzie z prawem. Pomijając pokrycie eternitem zamiast folią, samowolki budowlanej nie robił. Dlatego wojewoda, podejmując decyzję o rozbiórce całego budynku, musi uwzględnić odpowiedzialność, także finansową, zaangażowanych w sprawę urzędników i urzędów.

ALICJA NIEDŹWIECKA





spięcia

Ostatnim rzutem na taśmę określającą na mapie województwo łomżyńskie rządząca koalicja poobdzielala przeróżnymi odznakami, odznaczeniami, orderami parę kop ludzi z okazji, których w ostatnim czasie nie brakowało. Gdy oglądaliśmy konkretne „honory” przypięte do piersi konkretnych ludzi zobaczyliśmy jak kaktus na dłoni, że kryterium jest to samo: mierny, bierny, ale wierny.

Jednym z najbardziej wojowniczych radnych AWS jest ostatnio radny Bogusław Dębosz, znany wcześniej (był radnym poprzedniej kadencji) ze spokoju i umiaru. Nagła zmiana usposobienia może wiązać się z przymiarką radnego do fotela wiceprezydenta. A nic tak nie wpływa na psychikę, jak operacja odcięcia stolka od tyłka.

Wicemarszałkiem sejmiku podlaskiego został człowiek w przeszłości karany za przestępstwa pospolite, a nawet bardzo, bo tak tylko da się określić włamanie do piwnic, z których wynosi się a to opone, a to podobne byle co. Szkoda, że poważni łomżyńscy kryminaliści mieli w nosie wybory, bo jak nic moglibyśmy mieć we władzach województwa podlaskiego własną mafię

Zwycięski AWS w radzie powiatu Kolneńskiego zaczął działalność od zrobienia koalicjanta w trąbę. Chodzi o to, żeby miał na czym wygrywać kawałki o wartościach i moralności.

W poniedziałek, 16.11.98 r skradziono czarną teczkę z dokumentami firmy BOBO LIFESTYLE. Znalazcę proszę o kontakt (0-86) 192-857 w godz. 07-15.

Wszystko zaczęło się w nocy, 31 lipca.

— Byliśmy bardzo zmęczeni. Cały dzień mąż z najętymi ludźmi pracował przy odbudowie stodoły. Ja biegałam i gotowałam cztery posiłki. Robotnicy wyszli około dziesiątej wieczorem, mąż jeszcze poszedł dać zwierzątom pić i położyliśmy się spać — opowiada Stanisława Frądczyk ze Złotorii Nowej.

Henryk Frądczyk wstał przed szóstą. Tego dnia jechał do Małkini, do pracy na kolei. Umył się, ubrał i wyszedł z domu.

— Nagle słyszę, jak krzyczy: samochodu nie ma! Ktoś ukradł — mówi Frądczyk. — Przez chwilę myślałam, że może brat pożyczył, ale mąż powiedział, że to niemożliwe.

Dla młodego małżeństwa było to drugie nieszczęście tego lata. Kilka tygodni wcześniej spaliła im się stodoła. Z dymem poszło siano, zboże, padły zwierzęta. Frądczyk zarabia grosze na kolei, w domu czwórka małych dzieci. Kilkuletni fiat 126p przydawał się w wielu sytuacjach. Frądczyk mógł szybko rano dojechać na stację do Małkini, a stamtąd pociągami na Grochów do Warszawy.

— Zawział się szwagier, bo już i tak był w szoku po spaleniu. Tyle im wtedy przepadło pieniędzy, to jeszcze jak mu samochód ukradli, wściekł się — mówi Zygmunt Niedzielski, szwagier Frądczyka. — Natychmiast pojechaliśmy zgłosić kradzież na posterunek do Zaręb. Nie było tam nikogo, więc zgłosiliśmy do Zambrowa, potem do Małkini.

Próbowali sami jechać po śladach, ale urywały się w pobliżu pobliskiego lasu. Postanowili więc pojechać na giełdę samochodową do Ciechanowa. Bez skutku.

— Wróciliśmy koło obiadu, chciałem iść do domu, ale szwagier mówi, że nie odpuści i idzie szukać

do lasu. Gdzie ja go samego zostawię, pojechaliśmy dalej wypatrywać — opowiada Niedzielski.

Tymczasem dwaj bracia cioteczni Mariusz i Krzysztof, z sąsiedniej wsi, urządzili sobie w pobliskim lesie piknik. Najpierw przeczekali do rana w lesie, po czym skradzionym maluchem pojechali do Małkini, za-tankowali, kupili sobie trochę jedzenia i wrócili do lasu. Zamierzali przeczekać jeszcze jedną noc i wczesnym rankiem pojechać do Warszawy i sprzedać „towa”.

— Coś nam mignęło w gęstych wiklinach. Podjeżdżamy wolno, a tam siedzi dwóch ludzi w szwagra samochodzie. Na masce butelka coli. Nie zdążyłem wysiąść z samochodu, a już jeden prysnął — mówi Zygmunt Niedzielski.

Od tego momentu zeznania obu stron zaczynają się rozmiąć.

Rolnicy twierdzą, że nie szykowali żadnej broni, czyli kijów. Niedzielski złapał za chojak i wyrwał z korzeniami. Frądczyk miał ze sobą „chudy” kijek ponadmetrowej długości.

— Najpierw powiedzieliśmy, że by wysiadł. A on nic, jeszcze zaczął się stawiać, rzucać się, wyzywać. To miał szwagier ukłęknać i prosić, że by wysiadł i oddał kluczyki? — denerwuje się Niedzielski. — W pewnej chwili chłopak sięgnął do torby, niby po kluczyki, a wyciąga broń. To zaczęliśmy się szarpać.

Wyciągnęli sporego, chłopaka i zaczęli okładać go grzywny. Później związanego odwieźli na posterunek policyjny w Zaręb. W samochodzie z pistoletem gazowym.

Trzy tygodnie później pojawił się na posterunku policjant, żądając ścigania... Spokojnie, nie było pobicia. „Nadmieniam, że obecnej jeszcze czasem odczuwam bóle głowy”. W lekarskim stwierdzono, że odniesione obrażenia mogą skutkować rozstrzęsieniem zdrowia powyżej 7 dni. Rozprawa w Złotorii.

Sprawiedliwość

wna maszynka: przesłuchanie policjny wywiad środowiskowy

— Dostaliśmy wezwanie na sprawę. Pierwszy raz w sądzie, więc jak się zachować. Siedzieliśmy tam, gdzie miała odbyć się rozprawa, a tu mija wyznaczona godzina, idziemy się zapytać. A tu się okazuje, że już po sprawie, którą się bez nas — opowiada Niedzielski.

Rozprawa prowadzona w uproszczonym była naprawa

Światowe mocarstwo bocianów

Zakończyła się w Łomżyńskim akcja naprawy i montowania platform dla około 100 bocianich gniazd, prowadzona przez Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków w Białymstoku. Przedsięwzięcie sfinansowała Fundacja Ekofundusz przy współudziale wojewódzkiego konserwatora przyrody w Łomży.

Akcja obejmowała gniazda zbudowane przez boćki głównie w miejscowościach położonych nad Narwią (między innymi w Wiźnie, Czarnocinie, Szablaku) i Biebrzą (Burzynie, Goniądzu, Osowcu). Członkowie PTOPO mieli do wykonania różne zadania: między innymi trzeba było przenieść gniazdo z domowego komina na stodołę, za-instalować platformę pod przyszły bociani dom w pobliżu dachu z gniazdem, grożące zawaleniem, lub też ustawić ją w miejscu gniazda, które może spowodować uszkodzenie dachu. W takiej sytuacji na metalową konstrukcję należy ułożyć patyki, patyczki, gałęzie, dań, by zachęcić boćki do osiedlenia się

w tym samym miejscu. Zwykle i tak wracają do rodzinnego gniazda, ale nie ma reguły bez wyjątku. Zdarza się bowiem, że ptaki, z różnych powodów, giną podczas wielkiej podróży do Afryki lub w drodze powrotnej. Na ich miejsce przylatują więc inne, co nie zawsze daje się zauważyć.

Nowym zjawiskiem ostatnich lat w bocianich obyczajach jest zakładanie gniazd na słupach energetycznych. Ale to nie kaprys, lecz konieczność. Znikają bowiem słomiane dachy, których konstrukcja zapewniała stabilność bocianiego domu. A eternit to już nie to samo, więc ptaki przeniosły się gdzie indziej. Tymczasem słupy energetyczne okazały się dla wielu śmiertelną pułapką: boćki ginęły zaplątane w przewodach. Służby ochrony przyrody wraz z energetykami rozpoczęły więc w kraju instalowanie na słupach platform, chroniących bociany przed niebezpieczeństwem porażenia prądem. Podczas tegorocznej akcji w Łomżyńskim platformy zostały zainstalowane we wska-

zanych przez członków PTOPO, między innymi w Czarnocinie, Nowogrodzku i Sulimowie (gm. Nowogród), w Gardotach (gm. Nowogród), w Przytuły (gm. Przytuły) oraz przy ulicy Zdrojowej.

Bocianie gniazdo jest budującej. Budowa gniazda jest pierwszym etapem, na którym decyduje wysokość i łatwość dostępu do gniazda, co ma wpływ na upatrzone miejsce. Bocianie gniazdo jest zbudowane z gałęzi, patyków, słomy, a także z ludzkich odpadów. Bocianie gniazdo jest zbudowane z gałęzi, patyków, słomy, a także z ludzkich odpadów. Bocianie gniazdo jest zbudowane z gałęzi, patyków, słomy, a także z ludzkich odpadów.



KONTAKTY

Rozpatrywanie, co w praktyce oznacza słowo „tajność”, zajęło łomżyńskim radnym sporo czasu drugiej sesji. Nie były to wyłącznie dyskusje teoretyczne. Zgłaszającej wniosek o tajność głosowania radnej Teresie Steckiewicz chodziło o to, „żeby nie było podglądania, więc najlepiej niech radni głosują przy urnie”. Zdecydowanie sprzeciwiła się temu Alicja Konopka mówiąc, że wyznaczanie miejsca głosowania jest ograniczeniem swobód obywatelskich, a możliwość skorzystania z kabiny wyborczej przywilejem, a nie obowiązkiem radnego.

Radnym z Klubu AWS chodziło prawdopodobnie o wprowadzenie zamieszania w szykach pozostałych klubów. Wiadomo bowiem wszystkim, że poprzednie, nierozstrzygnięte wybory prezydenta miasta niewiele miały wspólnego z głosowaniem tajnym. Sąsiedzi zaglądali sobie przez ramię i pilnowali, by nie wyłamali się z dyscypliny klubowej (choć jednemu radnemu udało się przechrzcić kolegów). Tym razem AWS liczył, że za kotarą kabiny wyborczej więcej osób odważy się głosować inaczej niż klubowi koledzy.

Pierwszy sprawdzian wypadł jednak niekorzystnie dla AWS. W wyborach wiceprzewodniczących Rady Miejskiej zgłoszono Jerzego Szymanowskiego jako reprezentanta trzech klubów (SLD, Samorządowa Łomża Grodzka i Teraz Łomża), zaś AWS wystawiła aż dwóch kandydatów: Pawła Borkowskiego i Stanisława Łapińskiego. W tajnym głosowaniu (radni SLD nie wchodziłi za kotarę, tylko stawali tyłem do sali, tuż przy urnie, i „w powietrzu” dokonywali potrzebnych skreśleń) największą ilość głosów otrzymał Paweł Borkowski (35), na Jerzego Szymanowskiego głosowało 22 radnych, zaś Stanisław Łapiński nie zdobył nawet wszystkich głosów swojego klubu (13).

Wybory prezydenta miasta zaczęły się od ostrego w tonie oświadczenia klubu AWS przeczytanego przez Lecha Kołakowskiego. Radny, popierając kandydaturę Janusza Świdierskiego, dodał, że propozycje porozumienia wysuwane przez AWS były odrzucane przez pozostałe kluby, a ostatnie tygodnie przyniosły zakulisowe intrygi. Wyraził nadzieję, że wybór prezydenta odzwierciedli wolę „połowy mieszkańców Łomży, którzy głosowali na AWS”.

Wynik wyborów trafnie przewidziała większość obserwatorów, w tym zainteresowani pracodawcą pracownicy Urzędu Miejskiego: Jan Turkowski otrzymał 20 głosów (całość głosów radnych z trzech klubów), Janusz Świdierski — 16 (wszystkie kluby AWS). Obaj panowie dostali od przewodniczącego Rady Miejskiej identyczne wiązanki kwiatów.

Sporo zamieszania wprowadziła propozycja Prezydenta Turkowskiego, który podał nazwiska dwóch wiceprezydentów: Jana Janusza Nowakowskiego i Edwarda Matejkowskiego. Radni z AWS uznali, że jest to powtórka poprzednich rządów, do których nie chcą przykladać ręki. Ostatecznie propozycja prezydenta przeszła.

Po dwóch sesjach widać już najbardziej aktywnych radnych, którzy lubią wstawać, podchodzić do mikrofonu i zabierać głos: Bogusław Dębosz, Lech Kołakowski, Jan Kleczyński, Jan Bajno, Piotr Grabani i Tadeusz Zaręba.

P.S. Na uznanie zasługuje szybki refleks Stanisława Łapińskiego, który natychmiast po pojawieniu się posła Michała Kamińskiego podszedł do przewodniczącego Rady Miejskiej i zwrócił mu uwagę, że „właśnie wszedł poseł”. Dla niewtajemniczonych: radny Łapiński jest dyrektorem biura posła Kamińskiego.

Kto rządzi w powiecie?

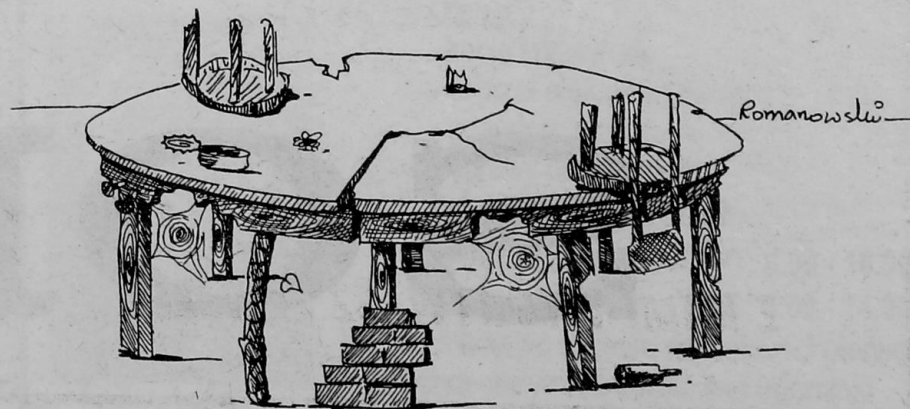
Powiat łomżyński: Wojciech Kubrak (starosta), Lech Szablowski (przewodniczący Rady), Stanisław Borawski i Zbigniew Sokołowski (wiceprzewodniczący).

Powiat zambrowski: Marek Komorowski (starosta), Kazimierz Dmochowski (przewodniczący Rady), Zbigniew Jach (wiceprzewodniczący).

Powiat kolneński: Marek Samul (starosta), Tadeusz Kmiec (przewodniczący), Jarosław Gałazka i Ryszard Pieloszczyk (wiceprzewodniczący).

Powiat grajewski: Henryk Pośrednik (starosta), Eugenia Kulesza (przewodniczący Rady), Krzysztof Jabłoński i Zygmunt Dziadziak (wiceprzewodniczący).

Powiat wysokomazowiecki: Jacek Bogucki (starosta), Stefan Brzozowski (przewodniczący Rady), Jan Andrzej Jamiółkowski i Stanisław Czarnowski (wiceprzewodniczący).



Mariusz, jak się przedstawił, pracuje w Warszawie, jako pomocnik murarza na budowie. I przez te sprawy sądowe, to robotę szlag trafi, bo ciągle go wzywają. Teraz jeszcze ma sprawę o posiadanie broni, a przecież nie ma pojęcia, skąd się ten pistolet wziął. Zresztą, na ostatniej rozprawie kuzyni wszystko odwołali: nie ukradli, nie włamali się, nie chcieli sprzedać samochodu. Po prostu: szli, zobaczyli otwarte auto, wsiadli, przejechali się i tyle.

Sąd na drugiej rozprawie uznał, że rolnicy, choć przekroczyli obronę konieczną, to jednak działali pod wpływem zrozumiałej emocji i silnego zdenerwowania. Dlatego nie poniosą żadnej kary.

— Mąż był potwornie zdenerwowany pożarem. A kiedy zginął mu samochód, to już cały był w nerwach. I jeszcze ten młody skarży go o pobicie — denerwuje się Stanisław Frądczyk. — I tak musieliśmy wymienić stacyjkę, blokadę, bo kluczyków nie oddali. Przepadła gdzieś gaśnica i apteczka.

— Nie chcieliśmy zrobić krzywdy, ale to spory chłopak, który był agresywny i niebezpieczny. Każdego by wściekłość ogarnęła, jak złodziej nie chce wyjść z samochodu i jeszcze się rzuca. To dostał, choć staraliśmy się uderzać w mięśnie. Inaczej nie udałoby nam się go związać i zawieźć na policję — mówi Niedzielski.

Mariusz i Krzysiek mieszkają dwa kilometry od Frądczyków. Czy wyrok Sądu Rejonowego w Zambrowie ostudzi obu młodzieńców, przed którymi jeszcze sprawa o kradzież samochodu Frądczyka? Na pewno na „ostudzenie” nie wpłynie pochopnie uproszczony pierwszy wydykt, skazujący poszkodowanego i jego szwagra! Chłopcy widać nie w ciemnię bici i wniosek nasunąć może im się tylko jeden: nie taki sąd straszny, można „porzucić głupa”.

ZUZANNA PROROK

Rys. Zdzisław Romanowski

an boćków

W gnieździe można znaleźć siano, najróżniejsze kłosa, co wpadnie im pod nogi. Roman Kalski, dyktator PTOP, kierujący akcją w Łomżyńskim. Gniazdo świadczy zarówno o wielkości, jak i doświadczeniu ptaków.

Właściciele mają swój dom dość chaotycznie, nie przebiegają z wielkością. Idealne natomiast gniazdo ptaka. Ot, rutyna, która trwa z czasem. Ale bociani również innym. Na zewnątrz patyczków, tradycyjnie wróble i mazurki (które podobne, lecz od ludzi). Właściciele natomiast żyją w absolutnym spokoju, choć cudze pisklęta są im obce. Właściciele mają europejską bocianią wyposażenie w kraju około 50 proc. co, przynajmniej nasze strony. Warto

przypomnieć także, że przed drugą wojną światową wsią przodującą w kraju pod względem ilości bocianich gniazd okazała się podłomżyńska Lutostaj! Dzisiaj jest nią Żywkowo w Olsztyńskim, gdzie w jednej zagrodzie znajduje się aż 17, a w sąsiedniej 13 gniazd.

Tegoroczna akcja naprawy bocianich domów i instalowania dla nich platform w Łomżyńskim to kropla w morzu potrzeb. Kiedy członkowie PTOP zajmowali się gniazdem na jednej posesji, zwykle pojawiali się inni mieszkańcy wsi, prosząc o pomoc, choć „ich” gniazdo nie znajdowało się na liście. Niestety, trzeba było odmawiać. Konserwacja jednego wraz z dojazdem wynosi około 500 złotych. Kto więc zechce wesprzeć finansowo kolejną akcję naprawy bocianich gniazd w naszych stronach, może kontaktować się z Północnopodlaskim Towarzystwem Ochrony Ptaków pisząc (ul. Ciepła 17, 15-471 Białystok) lub telefonując (085) 675-48-62 do Romana Kalskiego. (gab)

Specjalna Okazja Dni Otwarte Sony 20-22.XI.1998

ZAPRASZA

Salon RTV-AGD
DOMAX

Al. Legionów 58 A

Poznaj przyjemność oglądania Kina Domowego
wyjątkowe efekty dźwiękowe
oraz cyfrowy obraz

Zobacz jak filmować najnowszymi cyfrowymi kamerami Sony.

Specjalny konkurs dla odwiedzających,
Specjalne prezenty dla kupujących.

Poznaj świat Sony

SONY



Pyt
Zin
Ginek
wno odwie
ieby poje
do Akademi
wał mnie n
ry ma wykr
mość groźn
organizmie.
nią moje k
ciążę. Pod
krwi na tę
cza. Nic wię
wiedział, a
spytac.
Ginek
nia na obe
ri, prawdop
trachomatis
dzialna za
skończyć si
Chlamy
leczenia, b
przypadków
objawów. T
biety zaraż
na zaobser
rzenia w
dolegliwoś
mocz. Sa
się bez żad
kobieta ni
skutków. S
nym zaraż
zdrowie
częściej ni
ie coś nie
ich zdrowi
ją pieczeni
mocz. czy
czowej, to
zgłosić do
Najsku
wykrywania
przejście
test, wyko
wenerolog
kają kwasu
Na bac
bakterii w
małżeństw
przyczyny
nadal nie
dzonych z
tę a bezp
to jednak
zarazki u
główkach
czynają się
zać.
Równi
zmieniają
czykują s
wnątrzm
dać się sp
wi.



Pytanie i odpowiedź

Ginekolog, którego niedawno odwiedziłam, doradził mi, żebym pojechała do Warszawy, do Akademii Medycznej. Skierował mnie na specjalny test, który ma wykryć ewentualną obecność groźnej bakterii w moim organizmie. Ginekolog wiąże z nią moje kłopoty z zajściem w ciążę. Podobno samo badanie krwi na tę bakterię nie wystarczy. Nic więcej o bakterii nie powiedział, a ja nie miałam odwagi spytać.

Ewa

Ginekolog zlecił Pani badania na obecność groźnej bakterii, prawdopodobnie „chlamydia trachomatis”. Jest ona odpowiedzialna za chorobę, która może skończyć się bezpłodnością.

Chlamydia jest trudna do leczenia, bowiem w większości przypadków nie daje żadnych objawów. Tylko u co trzeciej kobiety zarażonej tą bakterią można zaobserwować upławy, zaburzenia w miesiączkowaniu czy bóle w dolnej części brzucha. Sama choroba rozwija się bez żadnych objawów latami, kobieta nie odczuwa żadnych skutków. Sygnałem o ewentualnym zarażeniu się chlamydią jest zdrowie partnera. Mężczyźni częściej niż kobiety odczuwają, że coś niedobrego dzieje się z ich zdrowiem. Jeżeli zaobserwują pieczenie podczas oddawania moczu czy wyciek z cewki moczowej, to znak, że trzeba się zgłosić do lekarza.

Najskuteczniejszą metodą wykrywania chlamydiozy jest przejście przez skomplikowany test, wykonywany w instytutach wenerologicznych. Lekarze szukają kwasu DNA bakterii.

Na badanie na obecność tej bakterii warto się zgłosić, jeżeli małżeństwo nie może znaleźć przyczyny bezpłodności. Choć nadal nie ma pewnych i potwierdzonych związków między bakterią a bezpłodnością u mężczyzn, to jednak lekarze zauważyli, że zarazki umiejscawiają się na główkach plemników, które zaczynają się nieprawidłowo poruszać.

Również panie, które często zmieniają partnerów w łóżku lub wykonywają operacje wewnętrznej, powinny poddać się specjalistycznemu testowi.



LEKARZ DOMOWY

Moje trzyletnie dziecko często ma napady złości. Zdarza się, że rzuca się na podłogę, wierzga nogami i krzyczy. Nie byłoby w tym nic strasznego, gdyby nie momenty bezdechu. Ula robi się czerwona ze złości, przestaje oddychać. Boję się, że może to zagrażać jej życiu. Co powinnam zrobić, jak zachować się w takiej sytuacji?

Mariola

Napady złości i chwilowe bezdechy zdarzają się najczęściej u kilkuletnich dzieci, z reguły między 2 a 4 rokiem życia.

Dziecko tupie nogami, rzuca się na ziemię, czasami nawet mdleje. Bezdech jest krótkotrwały. Jeżeli takie napady są częste, powinna Pani zgłosić się do lekarza, by wykluczyć inne groźne schorzenia neurologiczne.

Bezdech to zatrzymanie oddechu, który może sam wrócić lub ewentualnie trzeba go sztucznie przywoływać. Dzieci oddychają szybciej niż osoby dorosłe, a na dodatek nieregularnie. Płytki oddech przeplatany jest głębokim wdechem. Jeżeli u niemowląt bezdech trwa dłużej niż dwadzieścia sekund, trzeba się skontaktować z lekarzem.

§

POD PARAGRAFEM

Po dwóch latach przebywania na zasiłku dla bezrobotnych wreszcie udało mi się zatrudnić. Praca nie jest ciekawa, ale dostaje stałą pensję i to jest dla mnie najważniejsze. Firma jest prywatna. Właściciel wiele razy mówił nam, że wszystko od niego zależy, a jeśli komuś się coś nie podoba, to może się pożegnać. Razem z koleżankami zdajemy sobie sprawę, że szef łamie przepisy, ale boimy się rozmawiać z nim na ten temat.

Ostatnio, na przykład, po raz trzeci chce z nami podpisać umowę o pracę tylko na dwa miesiące. Już dwa razy miałam taką umowę. Właściciel twierdzi,

że w ten sposób przykładamy się do pracy, bo wiemy, że w każdej chwili może nas zwolnić. My jednak czujemy się szantażowane i poniżane. Czy możemy odwoływać się do jakiejś instytucji, która pouczałaby właściciela, że powinien nas zatrudnić na dłużej? Atmosfera w firmie staje się nie do zniesienia, bo każda z nas boi się podpaść szefowi i jego zastępcy.

Marzena

Według nowych rozwiązań prawnych trzecia podpisana przez Panią umowa o pracę jest umową na czas nieokreślony. Przepisy jasno mówią, że jeżeli

dwie poprzednie umowy zostały zawarte po 2 czerwca 1996, a przerwa między rozwiązaniem poprzedniej i podpisaniem następnej umowy nie przekroczyła miesiąca, to trzecia umowa jest umową na czas nieokreślony. W związku z tym pracodawca nie ma prawa straszyć pracowników, że jest to kolejna umowa tylko na dwa miesiące.

Przysługują Pani wszystkie prawa stałego pracownika (urlop wypoczynkowy, odprawy pieniężne).

Jeżeli pracodawca będzie upierał się przy swoim zdaniu, należy zawiadomić Państwową Inspekcję Pracy, która przeprowadzi kontrolę w zakładzie i znajdzie wszystkie nieprawidłowości w sposobie zatrudnienia pracowników.



Oferty

Wdowiec z mieszkaniem, niezależny finansowo, wierzący, zaradny, spokojny. Lubię spacerować z miłą osobą i cenię sobie dobrą kuchnię. Szukam uczciwej, sympatycznej wdowy (średniej budowy ciała), domatorki, w wieku do 57 lat. Nie czekaj, aż przestaniesz być potrzebna dzieciom czy wnukom. Bądź z drugą osobą, która chce poznać taką, jak Ty. Czekam na listy z adresem, mile też widziany numer telefonu.

Śmiałek

Jestem samotnym, spokojnym, bez nałogów człowie-

kiem (60/176). Katolikiem bez rodziny. Mieszkam na wsi, mam niewielkie gospodarstwo, rentę, dobry zawód. Poznam miłą starszą pannę lub wdowę, która pragnie założyć szczęśliwą rodzinę. Jeżeli jesteś samotna, wolna i poważnie myślisz o życiu, napisz do mnie. Odpiszę na każdy poważny list.

Staszek

Mam 25 lat, 172 cm wzrostu, ciemne oczy i jasne włosy. I dużo

życia za sobą. Było niełatwo. Co przed sobą? Może Ty jesteś w mojej przyszłości? Lubię moją pracę (uczę się dodatkowo angielskiego), dobrą muzykę, wspinaczkę po górach i morze. Pragnę poznać przyjaciela, który potrafi zrozumieć kogoś takiego, jak ja. Z „bagażem”, ale przecież i z nadzieją.

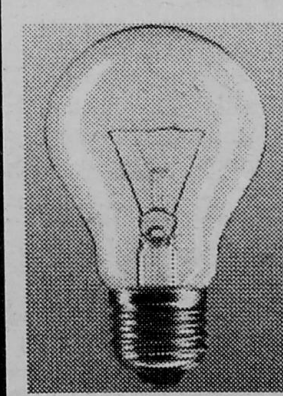
Ksenia

Za treść ofert redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Oferty zamieszczamy bezpłatnie. Nazwisko i adres można zastrzec do wiadomości redakcji.

Hurtownia Materiałów Elektrycznych



18-400 Łomża, Al. Legionów 54
tel. (0-86) 185-055



- Oferuje:
- kable i przewody
 - osprzęt elektroinstalacyjny
 - aparaturę modułową
 - oprawy oświetleniowe
 - obudowy i rozdzielnice

ZAPRASZAMY: PN - PT: 8.00 - 16.00
SOB: 9.00 - 14.00

W początkowym okresie działalności pierwsi klienci otrzymają atrakcyjne upominki

f.1271-o





NIEPEWNOŚĆ W „ZAMTEXIE”

Długo się zastanawiałam nad napisaniem tego listu do Was, aż wreszcie przezwyciężyłam opór.

Piszecie dużo o naszym Zambrskim Zakładzie Bawełnianym „Zamtexie”. My, pracownicy, wiemy dużo o naszych zakładach właśnie z „Kontaktów” albo dowiadujemy się z różnych innych instancji w Zambrze, tylko nie z samego zakładu. Niektóre wiadomości są rewelacyjne. Ludzie, którzy tyle lat przepracowali właśnie tutaj, za głowę się łapią, co się z tym zakładem dzieje i jak długo jeszcze będziemy żyć w niepewności. Z miesiąca na miesiąc drżymy, czy będzie wypłata, a jeśli nie? To! Nawet nie chcemy o tym myśleć, bo wszyscy pracownicy mają w obecnej chwili więcej długów i opłat jak samej wypłaty. Dlatego chciałabym, aby ten list został wydrukowany w „Kontaktach”, do których nabrałam przekonania wraz z moimi koleżankami z pracy.

W sierpniu odeszli ludzie na kuroniówkę 160 proc. (100 osób i 200 innych). Ponieważ zapanował strach, co będzie dalej, zdecydowali się odejść. Na razie spokój, ale mamy nowe cyrki, pracujemy wszystkie soboty wolne, aby odpracować 3 dni przed Sylwestrem i 3 dni przed świętami Bożego Narodzenia. Jedni odpracowują, inni nie. Przedtem mówiono nam, że wszyscy muszą odpracować te dni. Teraz, że jak kto chce, więc kogo tu słuchać?

Następnie: ludzie są pozwalniani, więc obsługa, co została, trzeba zapłacić puste luki; odkładane są maszyny dla prądek, krosna dla tkaczy. Jeżeli ktoś chce podwyżki, to proszę bardzo: za krosno 26 gr i jest podwyżka. Natomiast inni pracownicy wykonują różne czynności w zależności od potrzeb — kogo brakuje i kiedy. Jedni dobierają maszyn, inni mają dość tych, co na nich pracują, rezygnując z tej „podwyżki” i czekają na jakąkolwiek podwyżkę rekompensującą wszelkie zmiany cenowe. Podobno coś ruszyło, coś jest obiecane, ale my, starzy pracownicy, wiemy tylko z przecieków, że nie wszyscy to „coś” dostali.

Pracując i żyjąc wśród tej załogi, napisałam taki oto wierszyk, który od sierpnia 1998 r. jest na czasie.

Ach Ty mój Dyrektorze!
Kłaniam Ci się w pokorze!
I proszę o podwyżkę
Której to tak niewiele,
Ale może by starczyło
Do cyrku na niedzielę?
Bo w pracy jest mało wiele
Co mają grube portfele.

Wykorzystują nas jak mogą
Chodząc sobie spokojnie
noga za nogą.

I myślą:
Nasze Mini roboty!
W tej chwili mamy sezon złoty!
I jak Wam damy w kość!
To złota będziemy mieli dość!

Dolozymy Wam krosien pięć!
Wtedy Wam odejdzie chęć
Za nami po biurach latać
I w pracy figle płatać.

Będziemy sobie spokojnie siedzieć,
I nikt nie będzie nic wiedzieć,
Co w pracy dzieje się?
Przecież w „Zamtexie” nie jest tak źle!!!

Piszę ten list trochę zmęczona, ale natchniona. Bardzo proszę o zachowanie mojego nazwiska do wiadomości redakcji i nieujawnianie komukolwiek, gdyż może mi to zaszkodzić w dalszej pracy, a pracuję już dość długo i chciałabym spokojnie dopracować do tej stałej kuroniówki chociaż.

Bardzo serdecznie pozdrawiam całą redakcję „Kontaktów” i życzę pomyślności.

Oddana Czytelniczka
(imię i nazwisko znane redakcji)
Zambrów

BOBRY NA SALONACH WŁADZY

W nawiązaniu do pisma z 29 października 1998 r., podpisanego z upoważnienia wojewody przez dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, uprzejmie proszę Pana wojewodę o wyegzekwowanie przestrzegania przepisów prawa i działania zgodnie z tymi przepisami przez podległy Panu Wydział Ochrony Środowiska UW.

Stosując własną, dowolną interpretację ustawy o ochronie przyrody, Wydział ten wprowadza w błąd rolników, którym bobry dokonały szkód w uprawach, uniemożliwiając im otrzymanie odszkodowań.

Z informacji, jaką otrzymaliśmy od Pani Marii Duczmal, radcy Departamentu Prawnego Ministerstwa Ochrony Środowiska, wynika, że interpretacja Wydziału UW jakoby „organem właściwym do orzekania w sprawach o naprawie szkód wyrządzonych przez bobry jest sąd powszechny. Taką informację otrzymuje każdy poszkodowany właściciel gruntów, który zwraca się z żądaniem wypłaty odszkodowania...”, jest nieuprawniona. Ustawa z 19 marca 1997 r. o zmianie niektórych upoważnień do wydawania aktów wykonawczych (Dz.U. Nr 43, poz. 272) zmieniając zapis artykułu 52 ust. 2 ustawy z dnia 16 października 1991 r. o ochronie przyrody, zmieniła tryb rozpatrywania, wynikających z wyżej wymienionych zapisów roszczeń, z KPA na KPC, wprowadzając jako pierwszą i podstawową formę załatwienia sprawy ugodę stron (rolnika i wojewody).

Taką interpretację potwierdza odpowiedź na interpelację Posła Józefa Gruszki, jaką 19 maja 1998 r. (pismem DP-024/589/98/MZ) przedłożył Marszałkowi Sejmu Pan Jan Szyszko, Minister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

W związku z powyższym uprzejmie proszę Pana wojewodę, by w trybie pilnym Wydział Ochrony Środowiska nawiązał kontakt ze wszystkimi rolnikami, którzy w 1998 roku zgłaszali szkody spowodowane przez bobry, celem niezwłocznego i właściwego załatwie-

nia ich roszczeń. Z poważaniem
Tomasz Gietek
Przewodniczący Rady W.Z.R.K. i O.R.
w Łomży

CZY RADIO ŁOMŻA KŁAMIE?

W „Śpięciach” w sierpniu napisaliśmy, że Radio Łomża przez cały dzień puszczало nieprawdziwe informacje o zarobkach prezydenta Łomży oraz że Zarząd Miasta nielegalnie zasiedlił ratusz. Po długiej wymianie pism między Radiem Łomża a „Kontaktami”, wynikającej z niezrozumienia przez właściciela Radia istoty sprostowania i rzeczowej odpowiedzi, ostatecznie Sławomir Borowy nadesłał rzeczową odpowiedź w październiku, którą opublikowaliśmy dwa tygodnie temu („Kontakty” nr 45/98). Stwierdza w niej, że „wiadomości te (o zarobkach prezydenta i zasiedleniu nowego ratusza — przyp. „Kontakty”) uważamy za prawdziwe”. Podtrzymujemy to, co napisaliśmy w sierpniu w „Śpięciach”. Informacja o zarobkach prezydenta była nieprawdziwa: Radio Łomża podawało na podstawie swoich wyliczeń, co podkreśliło (i co jest ważne), że prezydent zarabia 6000,38 zł. Tymczasem według pisemnego potwierdzenia Skarbnika Miasta, które posiadamy, prezydent zarabiał wówczas 5868,35 zł (jest to wynagrodzenie brutto). Nie jest prawdą, jak pisze Sławomir Borowy w wyjaśnieniu sprzed dwóch tygodni, że informacja o zarobkach została zweryfikowana przed emisją w Radiu u Skarbnika Miasta. Przed emisją Radio Łomża otrzymało od Skarbnika ogólne zasady wynagrodzenia członków Zarządu Miasta Łomży. Na tej podstawie dokonało własnych wyliczeń. Tych wyliczeń nie zweryfikowało i w eter posłało nieprawdziwą kwotę. Jedno i to samo źródło wiadomości nie może być podstawą informacji i zarazem jej weryfikacji. Uwaga na marginesie: gdyby przyjąć, jak chce Sławomir Borowy, że Radio zweryfikowało informacje o zarobkach prezydenta u Skarbnika Miasta, powinno poinformować o tym słuchaczy. Tymczasem podkreślało, że są to własne wyliczenia Radia. Podkre-

lanie, że taka lub inna wiadomość oparta jest na własnych dociekania, nie jest informacyjnie obiektywna: sugeruje, że ktoś nie chce jej udostępnić; wywołuje pytanie: dlaczego zależało mu, by jej nie ujawnić. Tak czy owak albo Radio wprowadziło wówczas w błąd słuchaczy, albo teraz Sławomir Borowy wprowadza w błąd Czytelników „Kontaktów”.

W sprawie zasiedlenia nowej części ratusza w Łomży także podtrzymujemy to, co pisaliśmy w „Śpięciach” w sierpniu. W wyjaśnieniu z 24 sierpnia Sławomir Borowy napisał, że informacja została podana na podstawie wiadomości uzyskanych od kierownika Urzędu Rejonowego w Łomży i załączył decyzję. W decyzji, owszem, jest zdanie „odmawia się pozwolenia na użytkowanie budynku Ratusza (nowy budynek główny, prawa i lewa oficyna)”. Tej „podstawy wiadomości” Radio jednak nie zweryfikowało! Tymczasem sama lektura „Decyzji” dziennikarzowi, który na jej podstawie opracowuje informacje do upowszechnienia, powinna nasunąć wątpliwości. Choćby jedna ale zasadnicza: skoro została wydana 6 sierpnia na podstawie decyzji Komendanta Rejonowego Straży Pożarnej z 30 lipca, chyba naruszała terminy do ustawowych odwołań! Ta wątpliwość, którą nasunęły same daty (a prawo prasowe nakłada obowiązek szczególnej staranności), powinna się była znaleźć w informacji Radia Łomża, a po starannym jej zweryfikowaniu być może okazałoby się, że nie zasiedlenie, ale decyzja urzędu Rejonowego narusza prawo. W każdym razie finalna „zasiedlenia ratusza” jest taki, że 1 września Urząd Wojewódzki w Łomży decyzję kierownika Urzędu Rejonowego z 6 sierpnia uchylił w całości.

Półprawda nigdy nie jest prawdziwa.
Władysław Tocki
„Kontakty”

PS. Szef Radia Łomża Sławomir Borowy startował w wyborach samorządowych. W tych samych wyborach startował prezydent i wiceprezydent Łomży. Z różnych list wyborczych.

WIELKA WYPRZEDAŻ
 **OBUWIA** 
FANTASTYCZNA OFERTA
NIEPOWTARZALNE GENY
BUTY DLA CAŁEJ RODZINY
JUŻ OD 1 ZŁ

Oferta ważna do wyczerpania asortymentu.

Serdecznie zapraszamy!

DOM OBUWIA

„ANNA”

Łomża, ul. Dworcowa 1

codziennie w godz. 10.00-18.00

sobota w godz. 9.00-14.00





W łomżyńskim Muzeum Północno-Mazowieckim niezwykła wystawa: „Frasobliwy”. Ekspozycja z kolekcji gospodarza ekspozycji oraz innych muzeów w kraju prezentują symbol polskiej rzeźby ludowej. Wizerunek siedzącego Chrystusa, z głową wspartą na dłoni, rozpowszechniony był również w sztuce zachodnioeuropejskiej. U nas pojawił się w piętnastym wieku. Zygmunt Gloger w swojej „Encyklopedii staropolskiej”, wydanej w latach 1900 – 1903, pod hasłem „Frasobliwy” pisze: „Od słowa niemieckiego fressen — gryźć utworzyli Polacy wyrazy frasować, frasobliwy, frasowny czyli stroskany, zmartwiony, bolesny (...) Chrystusa zadumanego nazywano frasobliwym i przedstawia-

Frasobliwy

no często w tej postaci na figurach przydrożnych. Były to zwykle rzeźby z drzewa bez wartości artystycznej, zdarzały się jednak niekiedy, lubo rzadko, roboty poprawne. Np. w rodzinnych stronach piszącego, we wsi kościelnej Płonka w Tykocińskim”.

Religia chrześcijańska dostrzega w postaci Frasobliwego jedną ze stacji Męki Pańskiej. Wizerunek ludowy cierpiącego Chrystusa ma znacznie szerszy symbol: uosabia Boga rozumiejącego ludzką niedolę, martwiącego się grzesznikami, dającego im nadzieję na ocalenie w dniu Sądu Osta-

tecznego przez wzgląd na cierpienia, których doznał jako Bóg-człowiek dla ludzkiego zbawienia.

Najwięcej rzeźb Chrystusa Frasobliwego zachowanych do naszych czasów pochodzi z dziewiętnastego wieku. Charakterystyczną cechą owych przedstawień Jezusa jest jego twarz pełna smutku i zadumy, odnoszących się do pańszczyźnianego chłopskiego losu. Typowy polski Frasobliwy to postać w przepasce na biodrach i cierniowej koronie, w płaszczu królewskim na ramionach i z trzciną w dłoni (dominujący na Górnym Śląsku), w długiej szacie przepasanej sznurem (charakterystyczny dla Kurpi i Podlasia, niepowtarzalny w innych regionach kraju), a nawet w mundurze żołnierskim (jedyny i nieliczny na Lubelszczyźnie).

XIX-wieczny polski Frasobliwy tworzony był najczęściej przez wiejskich stolarzy, mających artystyczne zdolności, oraz przez wędrownych „świątkarzy”, którzy wykonywali figurkę na zamówienie. Ich dzieła można było również kupić na jarmarkach, o czym do dzisiaj mówią starsi mieszkańcy wsi.

Chrystus Frasobliwy trafił zarówno do kościołów, jak i przydrożnych kapliczek. Te ostatnie wciąż są nie tylko znakiem orientacyjnym dla wędrowców, ale także strzegą ludzi przed złą mocą, jak przekazuje tradycja. Lecz jest w tej rzeźbie także coś, co może zrozumieć tylko polska dusza. (gab)

Wystawę można zwiedzać do 15 stycznia 1999 roku. Towarzyszy jej ekspozycja fotografii przydrożnych kapliczek Łomżyńskiego.

„Zabić Sekala”

Pierwsze sceny „Zabić Sekala” czeskiego reżysera Vladimira Michaleka są holdem złożonym klasyce filmu tego narodu: „Pociągi pod specjalnym nadzorem”. Akcja także i teraz rozgrywa się podczas II wojny światowej, w Protektoracie Czech i Moraw. Jest rok 1943. Jednak nie jest to film wojenny lub poruszający problemy zrodzone przez nią. To dzieło o bardzo ciekawej konstrukcji psychologicznej, traktujący o autologii zła.

Zasiedziała wieś lęka się odszczerpieńca Sekala (B. Linda), który dąży do wzbogacenia się kosztem krajan. Sekal to bękart, nieślubny syn jednego z gospodarzy, mający za jedynego przyjaciela demonicznego karla-fryzjera, także bękart. Wreszcie starszyzna wsi wydaje wyrok na zniechęconego odmienca, dokonać go jednak musi jedynie obcy, aby sacrum społeczności nie zostało sprofanowane przez jej członka. Jara Baran (O. Lubaszenko, który za tę rolę otrzymał nagrodę w Karlowych Warach) to przybłęda, partyzant z gór, jako obcy ma wręcz „nadprzyrodzone prawo do zabójstwa”. Film krok po kroku prowadzi do nieuchronnego finału, który nie będzie na pewno banalny (scena u stóp krzyża na rozstajach dróg). Przestrzeń morawskiej wsi wypełnia zło tkwiące w każdym człowieku. Nie wszyscy jednak potrafią się mu oprzeć. Nawet postać katolickiego księdza jest niejednoznaczna; obok wyraźnej niechęci do niego umie odnaleźć w sobie zdrowy, etyczny osąd.

„Zabić Sekala” to film czeskiego reżysera, ale z polską obsadą: O. Lubaszenko, B. Linda, A. Sitek i bardzo sugestywną muzyką Michała Lorenca.

JOANNA SZELIGOWSKA

Ziarno mądrości

„Ziarno mądrości” należy do gatunku książek przeznaczonych dla młodzieży, książek, które podejmują podstawowe tematy: szczęścia, cierpienia, sensu istnienia.

Lektura tych książek satysfakcjonować może również w pełni dojrzałego czytelnika.

Książka ukazuje drogę poszukiwania odpowiedzi na pytanie kim jestem, drogę wyznaczoną przez tradycje hinduizmu i buddyzmu, z którymi autor zetknął się podczas podróży do Indii.

Podróż ta była, jak sam autor się zwierza, ostatnią deską ratunku nieodwartościowanego młodzieńca.

Metamorfoza, którą przeszedł Arnaud Desjardins dzięki pracy nad sobą, ukazuje drogę tysiącom wrażliwych, zagubionych we współczesnym życiu młodych ludzi, dla których disco czy gry komputerowe nie są wystarczającą receptą na życie.

Arnaud Desjardins uczy, że poszukiwania Drogi i swojego miejsca w życiu nie musisz rozpoczynać od podróży do Indii. Początek drogi może być w Paryżu, Warszawie lub gdziekolwiek jesteś, ale na pewno jej celem okaże się Twoje Człowieczeństwo.

JANUSZ BERNER

Arnaud Desjardins: „Ziarno mądrości”, przełożyła Lucyna Miśkiewicz, Jacek Santorski Agencja Wydawnicza, Warszawa 1995, s. 350.

„Pamiętam dobrze ten dzień 11 listopada 1958 roku u profesora Edwarda Ciborowskiego. Chciał, żeby to było 11 listopada. Chciał, byśmy z tą datą w czterdziestą rocznicę odzyskania drugiej niepodległości zaczęli pracę w Towarzystwie. Widzieliśmy w tym ważny symbol patriotyzmu i miłości ojczyzny, swobody myślenia i wierności historii. A więc po raz trzeci zaczęliśmy skupiać się, aby nieść

Dla pięknej ziemi młodości

pomoc miastu rodzinnemu i rodzinnemu regionowi”. Tak do dziś wspomina Halina Miroszowa pierwsze Walne Zebranie członków założycieli Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej.

TPZŁ, powstałe w 40. rocznicę odzyskania niepodległości, obchodzi czterdziestolecie. W jego historii można wyraźnie oddzielić dwa okresy: warszawski i łomżyński. Pierwszy, pełne ćwierć wieku, do momentu przeniesienia Zarządu Głównego ze stolicy do Łomży.

Towarzystwo powołali rdzenni Łomżanie, którzy z różnych powodów mieszkali poza Łomżą. Ale w ich pamięci pozostało piękne miasto beztróskiej młodości. Ta tęsknota i barwne wspomnienia sprzed lat budziły potrzebę zorganizowania się i działania na rzecz ukochanego miasta. Zwiastunem Towarzystwa był zjazd koleżeński, który odbył się w czerwcu 1958. Cztery miesiące później, 3 października, w rejestrze stowarzyszeń i związków Prezydium Rady Narodowej miasta stołecznego Warszawy pod numerem 666 zostało wpisane TPZŁ. Ten ważny dokument podpisali: Edward Ciborowski — przewodniczący, Regina Dębicka — sekretarz i członkowie, z których dziś już wielu nie żyje.

Pierwszy oddział w Warszawie liczył 73 członków, drugi (założony 3 grudnia 1958 r.) 192, jako trzeci powstał oddział w Łomży (4 stycznia 1959 r.) i skupiał około 300 członków. Potem powstawały oddziały w Białymstoku, Olsztynie, Wrocławiu, Gdańsku, Lublinie, Krakowie, Koszalinie, a także w Zambrowie, Nowogrodzie, Stawiskach.

Zadania wyznaczone przez pierwszy Zarząd Główny TPZŁ są aktualne do dziś. Należą do nich: budowa przepraw mostowych, trasy komunikacyjnej na Mazury, przemysłu ekologicznego, centrum kultury w Łomży, ochrona

zabytków architektury, cmentarzy, działalność badawczo-historyczna i wydawnicza. W ostatnich z wymienionych dziedzin Towarzystwo ma już imponujący dorobek. W 1962 roku ukazał się pierwszy tom monografii Łomży autorstwa Donaty Godlewskiej, drugi tom monografii został wydany w 1987 r., a trzeci autorstwa Adama Dobrońskiego w 1993 r. Ukazało się pięć numerów „Wiadomości TPZŁ”,

trzy roczniki „Ziemi Łomżyńskiej”, „Przewodnik po Ziemi Łomżyńskiej” Czesława Nicewicza oraz wiele innych pozycji, poświęconych historii miasta i regionu. Obecnie w przygotowaniu jest wznowienie pierwszego tomu monografii Łomży Donaty Godlewskiej i wspomnienia Jadwigi Chętnikowej „Z Bogiem dla Polski” (opracowywane przez Tadeusza Dudo).

W ciągu czterdziestu lat członkowie TPZŁ uczestniczyli w wielu inicjatywach społecznych, gospodarczych i kulturalnych. Byli obecni przy opracowywaniu planów przestrzennego zagospodarowania miasta, pracach rady naukowej, których konsekwencją było utworzenie Narodowego Parku Biebrzańskiego, współpracowali z Polonią, czuwali nad renowacją zabytków architektonicznych, współorganizowali Światowy Zlot Łomżan. Do tradycji już weszły coroczne kwesty na zabytkowym łomżyńskim cmentarzu, są też ich widoczne efekty (renowacja nagrobków, odrestaurowanie cmentarnej bramy). Z inicjatywy TPZŁ w mieście powstało wiele tablic pamięci.

Pierwsze piętnaście lat prezesem Towarzystwa był prof. Edward Ciborowski. Po nim funkcję tę przejmowali kolejno: Jan Kisiel (1973 – 1980), Wojciech Antosiewicz (1980 – 1983), Marian Mieszkowski (1983 – 1989), Jerzy Kierażyński (1989 – 1998) i Zygmunt Zdanowicz.

Jubileusz TPZŁ, zbiegający się z rocznicą odzyskania niepodległości, został uczczony m.in. uroczystą sesją popularno naukową. W czasie sesji były prezes Jerzy Kierażyński powiedział: „W chwili, gdy województwo łomżyńskie przestaje istnieć, celowym jest, aby działalność Towarzystwa skupiła się na rozwoju Ziemi Łomżyńskiej i jej stolicy Łomży; aby Towarzystwo o wyraźnym charakterze zdołało podtrzymać folklor, obyczaje, tradycje i kulturę Północno-Wschodniego Mazowsza.” (m)





WYPADKI DROGOWE

- Na drodze Lachowo-Danowo (gm. Kolno) znaleziono nieprzytomnego Kazimierza G. z Danowa. Obrażenia głowy mężczyzny wskazywały na skutek uderzenia przez samochód. Poszkodowanego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.
- Na drodze Łomża - Ostrołęka kierujący polonezem Stanisław M. z Borowskich (gm. Jedwabne) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z fiatem 126p, którym kierował Jan M. z Sierpuch Starych (gm. Łomża). Kierowca malucha doznał obrażeń ciała.
- Na drodze Wąsosz - Szczuczyn kierujący fiatem 125p Zdzisław D. z Szyman (gm. Grajewo) na prostym odcinku drogi potrafił idące prawą stroną jezdni Martę S. z Wąsosz, Monikę S. z Radziłowa i Martę Ż. ze Szczuczyna, które doznały obrażeń ciała.
- W Łomży na skrzyżowaniu ulic Nowogrodzkiej i Sikorskiego kierujący cinquecento Tomasz M., miejscowy, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się ze starem, którym kierował Ryszard R. ze Starego Pola. Pasażerowie fiata Marek P. i Michał D. doznali obrażeń ciała.

ROZBOJE

- W Zambrowie na ul. Świętokrzyskiej Dumitru S. i Daniel L., obywatele Rumunii, pobili Jerzego S., miejscowego, który doznał obrażeń ciała.
- W Rydzewie (gm. Rajgród) Tomasz K. z Wiśniewa Elckiego bawił się na dyskotekę, gdzie doznał klutych ran brzucha. Z obrażeniami ciała przewieziono go do szpitala.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

- W Kolnie z masarni Marka W. z Janowa (gm. Kolno) przepadły wędliny różnych gatunków wartości 2000 zł, a z ubojni — 3 udźce wieprzowe, 22 półtusze wieprzowe i 3 butle gazowe łącznej wartości 5994 zł.
- W Zambrowie patrol policji zatrzymał 17-letniego Sebastiana T., miejscowego, który włamał się do wózkowni bloku i ukradł rower górski wartości 350 zł na szkodę Rafała N.
- W Wiśniewie (gm. Zambrów) z warsztatu Spółdzielni Kółek Rolniczych przepadł podnośnik hydrauliczny, akumulator i inne akcesoria, a z kombajnu — części wyposażenia maszyny. Straty 3000 zł.
- W Nowym Borku (gm. Zambrów) ze sklepu spożywczo-przemysłowego Zdzisława Ł. z Paproci Dużej (gm. Szumowo) zniknęły papierosy, kawa, herbata, wino i słodycze. Straty 1810 zł.
- W Białych Giezkach (gm. Boguty Panki) z domu przepadło 1000 kg pszenicy, komplet części do kultywatora i klucze, zaś z budynku gospodarczego — 40 litrów oleju napędowego. Straty 1200 zł na szkodę Mirosława B. z Rzekunia (woj. ostrołęckie).
- W Łomży z ciężarowego peugeota zniknęła odzież damska i męska wartości 50 tysięcy złotych na szkodę Macieja O. Na drodze Łomża-Warszawa zatrzymano mercedes, w którym policja znalazła odzież wartości 20 tysięcy złotych. Złodziejami okazali się Krzysztof Ch., Adam Ś., Mirosław W. i Adam O. z Łomży. Wszyscy zostali tymczasowo aresztowani.
- W Łomży ze sklepu Pawła D. z Ostrołęki ktoś ukradł pieniądze oraz artykuły spożywcze i przemysłowe. Straty 5100 zł.

TEGO JESZCZE NIE BYŁO!

W salonach AUTO-SYSTEMU trwa promocja Daewoo Tico. Tylko teraz umowę na zakup nowego Tico w Auto Systemie klienci mogą podpisać za jedynie 2,5% wartości samochodu. Jedyną formalnością związaną z podpisaniem umowy jest przedstawienie dowodu osobistego. Bez zaświadczeń o dochodach, bez wielu zbędnych formalności, płacąc ratę 199 zł miesięcznie lub jak kto woli 6 zł dziennie, klienci korzystają z niepowtarzalnej okazji, jaką daje Auto System. Dzięki tej propozycji samochód przestał być nieosiągalnym luksusem dostępnym tylko nielicznym. Oprócz TICO w ofercie Auto Systemu można znaleźć również pozostałe modele Daewoo: Poloneza, Lanosa, Nubirę.

Uwaga!

Super premia na ubezpieczenie

Ilość umów promocyjnych ograniczona

Łomża, ul. Senatorska 1

tel. (0-86) 166-266

k.z.



SPORT

V LIGA

W ekspresowym tempie (3 kolejki w ciągu tygodnia) finiszowała łomżyńska okręgówka, dostarczając kibicom sporo emocji. W 11. rundzie na pochwałę zasłużyli dwoma wysokimi zwycięstwami świetnie spisujące się ostatnio jednostki ORŁAT (4 mecz bez porażki) i ZNICZ (3 kolejne wysokie wygrane). Doskonale dyspozycją strzelecką popisali się zdobywcy 4 goli w tych grach: Sławomir Chyliński (ZNICZ) i Krzysztof Milankiewicz (ORŁAT), który objął przodownictwo w klasyfikacji na najlepszego snajpera. Zacięty mecz obejrzano w Wysokim, gdzie lider po demolce ISKRY z trudem pokonał solidną SKRĘSTAWISKI, kolejny raz nie sprostał przeciwnikowi, tym razem rozbitej w minionej kolejce FORTUNIE.

STAWISKI-FORTUNA 1:3 (brak danych o strzelcach)

WISSA-ISKRA — drużyna gości nie stawiała się.

MLEKOVITA-SKRA 2:0. Bramki: R. Mioduszewski, D. Jezierski (MLEKOVITA)

ORZEŁ-GKS 3:0. Bramki: Andrzej Kołdys (2), Wojciech Hadek (ORZEŁ).

ORŁĘTA-BIEBRZA 6:1. Bramki: K. Milankiewicz (4), I. Kulesza, R. Kropatwa (ORŁĘTA); K. Sawicki (BIEBRZA).

UNIA-ZNICZ 0:6. Bramki: S. Chyliński (4), A. Piątek, M. Mackay (ZNICZ).

13 RUNDA

FORTUNA-UNIA 2:0. Bramki: Radosław Kotomski (FORTUNA).

Dwie bramki Kotomskiego w 25. i 30. minucie dały FORTUNIE zasłużone zwycięstwo.

ZNICZ-ORŁĘTA 2:1. Bramki: Michał Zawadzki, Wojciech Kowalski (ZNICZ); Krzysztof Milankiewicz (ORŁĘTA).

W meczu kolejki dwie będące na fali jednostki stworzyły ciekawe i fair prowadzone widowisko, w którym minimalne zwycięstwo przypadło podopiecznym trenera Mariusza Półtorzyckiego. Udany początek dla ZNICZA uczynił Zawadzki strzelając bez pudła w 35. minucie po indywidualnej akcji Zbigniewa Farfułowicza, który ze skrzydła dograł mu piłkę na 6 metrów od bramki. Nie zrażeni takim obrotem sprawy goście uparcie dążyli do wyrównania. Wreszcie w 65. minucie przed taką szansą stanął najlepszy strzelec ligi, Milankiewicz, po wnie wykorzystując przyznany rzut karny. To jednak nie zdeprymowało ZNICZA, który w cztery minuty później, po uderzeniu Kowalskiego, ponownie objął prowadzenie, utrzymując je do końcowego gwizdka dobrze prowadzącego spotkanie Waldemara Dowłaszewicza. Na wyróżnienie w obu zespołach udanymi interwencjami zasłużyli bramkarze, Grzegorz Kadłubowski ze ZNICZA i Adam Wojtczuk z ORŁAT. Również zachowanie miejscowej publiczności i przyjezdnych kibiców godne były uznania.

BIEBRZA-ORZEŁ 2:2. Bramki: Leszek Stanisławski, Grzegorz Zawłocki (ORZEŁ); brak danych o strzelcach Biebrzy.

Po serii czterech porażek BIEBRZA na zakończenie rozgrywek raczej nie spodziewanie urwała punkt znacznie wyżej klasyfikowanemu ORŁU.

GKS-MLEKOVITA 0:1. Bramki: Dariusz Jezierski (MLEKOVITA).

Złota bramka Jezierskiego w 25. minucie pozwoliła liderowi na 12 z rzędu zwycięstwo i spokojną zimę, przed decydującymi walkami o IV ligę. Gospodarze zagrali jak zwykle ambitnie, niwelując w ten sposób wyższość techniczną doświadczonych rywali.

SKRA-ZIEMOWIT 4:1. Jan Gromelski (ZIEMOWIT); brak danych o strzelcach SKRY.

SKRA nie wypadła z roli, zachowując nadal miano drużyny niepokonanej na swoim boisku.

ISKRA-STAWISKI 7:2. Bramki: Tomasz Raźniak (4), Wojciech Dziak (2), Wojciech Rybakiewicz (ISKRA); Jarosław Szpada (2).

ISKRA zakończyła sezon mocnym uderzeniem, odnosząc wysokie zwycięstwo nad beniaminkiem. Swoją rolę miał Raźniak, czterokrotnie umieszczając piłkę w siatce. Był on też autorem setnej bramki w historii ligowych występów ISKRY.

TABELA PO 13 RUNDACH

1. Mlekovita	12	36	43:4	8. GKS	12	15	20:28
2. Wissa	12	28	38:13	9. Unia	12	15	15:28
3. Orleta	12	22	36:21	10. Ziemowit	12	11	22:29
4. Znicz	12	22	29:16	11. Iskra	12	10	24:45
5. Orzeł	12	22	22:12	12. Biebrza	12	8	21:39
6. Skra	12	19	29:19	13. Stawiski	12	0	7:52
7. Fortuna	12	18	15:18				

Za tydzień: podsumowanie.

ZAPASY

W sobotę, 21 listopada (godz. 10.30) w Hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Grajewie rozpocznie się VIII Turniej Zapaśniczy o Puchar dyrektora Zakładów Płyt Wiórowych SA. W kategorii młodzików zaprezentuje się ponad 100 zapaśników z całego kraju.

W Krakowie odbył się Ogólnopolski Turniej Klasyfikacyjny juniorów młodszych w ramach XXXV Memoriału Michała Bajorka. Wzięli w nim udział zapaśnicy WARMII PŁYT Grajewo. W wadze 52 kg drugie miejsce zajął Artur Rogacewicz, a w wadze 56 kg trzeci był Konrad Paszkowski. Drużynowo WARMIA zajęła 10. miejsce.

SIATKÓWKA

W Hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Grajewie odbył się turniej piłki siatkowej mężczyzn z okazji Święta Niepodległości. Turniej wygrała drużyna na Grajewo, która w finale pokonała Augustów 2:1. Trzecie miejsce zajęła drużyna na Węgorzewa, a ostatnie czwarte Elk.





w listopadzie 30% taniej
dla stałych klientów

Do 25 listopada **PROMOCJA NALEPKOWA:**

- pojedziesz, zbierasz 12 nalepek, a raz masz taniej:
10% w „TELE-BARZE” 20% w kinie „MILLENIUM”
50% w dyskotekę „ATLANTIC” i bezpłatny wstęp do Centrum Rekreacyjnego k.z.

SKLEP FIRMOWY

Instal S.A.
W BIAŁYMSTOKU

DEMRAŁ

ŁOMŻA ul. Wojska Polskiego 163 b
☎ (0-86)16-62-04

Przy Bawelnie obok Kaszmiru
OFERUJEMY:

pełny wybór z branży materiałów
instalacyjno - sanitarnej i przemysłowej
ORAZ
stolarkę okienną i drzwiową
w cenie zbytu

STOLBUD
Sokółka S.A.

Zapraszamy 700-1500

HURTOWNIA

OGUMIENIA I AKUMULATORÓW

Łomża Al. Legionów 147F
(dawny POM) tel. (0-86) 18-95-22



- SERWIS OGUMIENIA — TIR
- WULKANIZACJA pełny zakres usług

PROMOCYJNE CENY!

na opony osobowe i dostawcze

DEBICA

STOMIL-OLSZTYN

na przykład:

135R12 KORMORAN	—	54,75
165R13 KORMORAN	—	87,85
175/70R13 KORMORAN	—	97,30
175/70R13 KORMORAN WINTER	—	143,50
175/70R14 KORMORAN WINTER	—	151,20
6.50R16C (ŻUK)	—	220,50

135R12 DEBICA TERSUS	—	59,60
165R13 DEBICA TERSUS	—	94,80
175/70R13 DEBICA FRIGO	—	144,00
175/70R14 DEBICA FRIGO	—	151,92

**MONTAŻ I WYWAŻENIE
GRATIS!**

Świat **Drzwi**



PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE S.C.

SALON DRZWI ZEWNĘTRZNYCH



zaprasza

codziennie 9.00 - 17.00
w soboty 9.00 - 14.00

**BOGATA OFERTA WZORÓW
ATRAKCYJNE CENY!**

ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2/6 TEL./FAX 086 / 19-85-00 k.z.-o



OD 3 GRUDNIA

PODWÓJNA OBJĘTOŚĆ
POTRÓJNY ZASIĘG „KONTAKTÓW”
TA SAMA CENA OGŁOSZEŃ

WIELKA PROMOCJA!

DO 30 LISTOPADA

PILARKA — 40

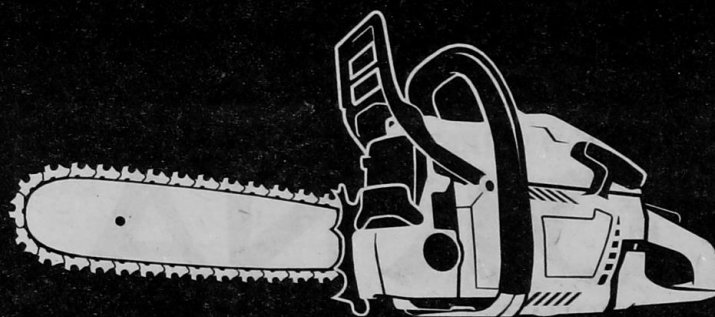
W NOWEJ CENIE

~~1059 zł~~ **949 zł**

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA DO WYCZERPANIA LIMITU

Husqvarna

Światowy lider w branży pilarek



OFERUJE:

pilarki spalinowe już od 569 zł

Kupując każdy model pilarki otrzymasz prezent niespodziankę

ZAPRASZAMY!!!

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

- Ciechanowiec, ul. Łomżyńska 56, tel.: (0-86)772178
- Grajewo, ul. Piłsudskiego 6, tel.: (0-86)726462
- Kolno, ul. Wojska Polskiego 46, tel.: (0-86)783049
- Łomża, ul. Nowogrodzka 60, tel.: (0-86)166910
- Zambrów, ul. Kościuszki 19, tel.: (0-86)713081
- Elk, ul. Gdańska 39, tel.: (0-87)6108100

sprzedaż za gotówkę i na raty

KONTAKTY





PYRAMID

Handel Nieruchomościami
Budownictwo **OFERUJE**
**NOWE MIESZKANIA, LOKALE BIUROWE, GARAŻE
W CENTRUM ŁOMŻY**

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:

Al. Legionów 143, 18-400 Łomża
tel./fax (0-86) 184-664

Cena niezmienna do końca trwania budowy:

I i II piętro - 1.350,- zł/m²
III piętro - 1.300,- zł/m²Metraż: 36m², 38m², 47m², 55m², 64m²**TERMIN PRZEKAZANIA BUDYNKU - CZERWIEC 1999 R.**

**KORZYSTAJ Z FIRM
KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W „KONTAKTACH”**

KALDEX

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO HANDLOWE

HURTOWNIA RYB lodów, mrożonek

oferuje ryby:

• mrożone • solone • marynowane • wędzone • konserwy •

Zapraszamy od 7.00 do 22.00

Łomża, ul. Żabia 4 (wjazd od Spokojnej)

tel. (0-86) 160-217

k.z.-o

SKŁAD OPAŁU „BARBÓRKA” s.c.

ul. Sikorskiego 166A (plac PKP) Łomża

Tel. (0-86) 160-676

Oferuje węgiel po najniższych cenach
Sprzedaż na raty
Zapewniamy transport

ZAMBRÓW, ul. Magazynowa 10 (baza G.S.); 71-22-75

Wys. Mazowieckie, ul. 1-ego Maja 16 (baza G.S.); 75-44-56

k.z.-o



TERRAZYT

FABRYKA OKIEN I DRZWI

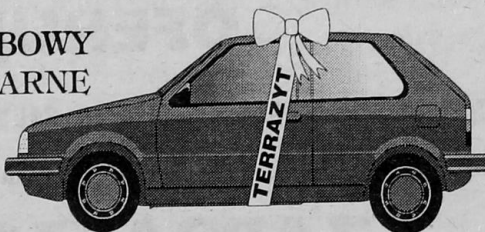
PROMOCYJNA SPRZEDAŻ OKIEN

WŚRÓD KLIENTÓW, KTÓRZY ZAKUPIĄ

OKNA

W FIRMIE „TERRAZYT” W TERMINIE OD 1 LISTOPADA 1998r.
DO 31 MARCA 1999r. ZOSTANĄ ROZŁOSOWANE CENNE NAGRODY:

- * SAMOCHÓD OSOBOWY
- * ANTENY SATELITARNE
- * SPRZĘT AGD



Nie przegap takiej okazji!

Losowanie nagród już 12 kwietnia 1999r.

SZCZEGÓŁOWE ZASADY UDZIAŁU W LOSOWANIU
OKREŚLA REGULAMIN DOSTĘPNY W BIURACH
HANDLOWYCH FIRMY „TERRAZYT”

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 TEL. (086) 18-65-65 FAX (086) 18-00 55
OSTROŁĘKA, UL. PIŁSUDSKIEGO 38 TEL./FAX. (029) 766-64-64 TEL. (029) 760-37-66
EŁK, UL. KILIŃSKIEGO 46/6 TEL./FAX. (087) 621-36-62
ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2 TEL./FAX. (086) 71-86-26
OSTRÓW MAZ., UL. 3-GO MAJA 26 TEL./FAX. (0217) 520-81
WYSOKIE MAZ., UL. TUWIMA 5 TEL./FAX. (086) 75-30-72
CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34 TEL./FAX. (086) 772-211
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19
ZRB „GŁAZ” ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 paw. 7 TEL. 0603 18-95-24 TEL/FAX. (086) 19-83-65
URB „WOJAN” ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21 TEL/FAX. (086) 16-45-26, TEL. 0604 221 092

k.z.-o

P. H. U. HURTOWNIA ChoiŃSKI MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Zambrów, Wola Zambrowska 8
tel./fax 71-37-55

Poleca:

- stolarka okienna STOLBUD SOKÓŁKA
- okna dachowe VELUX
- cegły klinkierowe JOPEK, GUMKOWSKI
- kształtki, okładziny
- pokrycia dachowe szwedzkie 4-profile, 4-kolory,
- elementy ogrodzeniowe
- płytki, okapniki
- żłoby kamionkowe
- materiały izolacyjne
- wełny ROCKWOOL POLSKA
- suprema i styrosuprema
- cement - Cementownia Chełm
- siding z USA
- panele podłogowe i ściennie

Zapraszamy
codziennie8⁰⁰ - 16⁰⁰

sobota

8⁰⁰ - 14⁰⁰

Wyroby sprzedajemy w cenach producentów

Sprzedaż na RATY

k.z.-o

MAGIEL ELEKTRYCZNY

Łomża
ul. Nadnarwiańska 4czynny
w godz.
17.00 - 19.00

k-6089-00

„ARKA”

Łomża, ul. Sikorskiego 166c
(dawne PSK)
tel. 169-469

TU KUPISZ NAJTANIEJ:

WĘGIEL

CEMENT

WAPNO

MATERIAŁY BUDOWLANE

fak. 1340-o

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH LODÓW I MROŻONEK

ZAKŁAD PRZETWÓRSTWA RYBNEGO NEGRE CO

„POLRYB”

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 151 A

oferuje największy wybór
ryb wędzonych
makrela, szprot, pikling
wędzony filet z makreli

doskonałe przetwory śledziowe

- płat śledziowy marynowany,
- śledź STAROPOLSKI, KASZUBSKI
- śledzie w salinacie

ŚLEDŹ SOLONY

PRZYJMUJEMY ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE

(0-86) 16 22 59; 16 34 23; 16 56 56

k.z.-o



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

LECZENIE NIEOPERACYJNE żyłaków, miażdżycy, chorób krwi, laseroterapia. Doc. dr hab. med. Kazimierz Krupiński, ul. Piłsudskiego 6 pok. 3, wtorek od godz. 15.00 k-6641-o

OŚRODEK REHABILITACJI Lecznicej, Łomża, ul. Sikorskiego 222, tel. 186-187 oferuje: badania lekarskie przez specjalistę rehabilitacji medycznej oraz zabiegi fizykoterapeutyczne, zabiegi kinezyterapeutyczne, masaże lecznicze, masaże wodne. k.z.-o

MASAŻ LECZNICZY — rehabilitacja w schorzeniach kręgosłupa, Jeżowski; 0-602-811-217; 188-330 k-6579-o

PORADY LEKARSKIE — Dr Kozłowski, Zawady, 18-400 Łomża. Przyjazna, solidna, miła obsługa k-5161-o

SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG Zbigniew Raginia przyjmuje w Specjalistycznym Centrum Medyczno-Rehabilitacyjnym Eskulap, Łomża, Al. Piłsudskiego 82, tel. 19-80-19. Badania profilaktyczne, diagnostyka i leczenie, badania audiometryczne słuchu. Gabinet czynny codziennie w godzinach 8.00-11.30 fak.1379-o

OGŁOSZENIA DROBNE

SPECJALISTA REHABILITACJI MEDYCZNEJ Irena Bownik, piątek godz. 16.00-18.00, „ACER”, Łomża ul. Kazińska 2, tel. 0-601-96-72-03; (0-86) 18-31-60 k-6805-o

SPECJALISTA GINEKOLOG — położnik, Ostrołęka, ul. Łęczysk 54a, tel. (0-29)50-64 całodobowo. Absolutnie wszystko, bezboleśnie — narkoza. Solidnie, dyskretnie, najtaniej. k.z.-o

Dr n. med. KRYSZYNA KUĆ — reumatolog — internista, wtorki — 16.00-18.00, Łomża, Długa 27, tel. (0-86) 16-30-31 k-6902-o

SPRZEDAM

„MAREW” Łomża, Al. Legionów 64a; 18-67-63. GLAZURA, TERAKOTA, PŁYTKA PRZEMYSŁOWA od 12 zł/m kw. Rolnikom od 9,60. k.z.-o

DZIENNIKI I TABLICE BUDOWLANE, Łomża, ul. Poznańska 141b, tel. 18-54-81 wew. 242 fak. 1042-o

TANIE OPONY — wszystkie wymiary RATY. Hurtownia Opon „Gumpol”, Zambrów, (0-86) 71-35-11 fak. 1146-oo

WĘGIEL, NAWOZY, MATERIAŁY budowlane, AGD — sprzedaż ratalna, usługi transportowe. Bełowski, baza Przytuły, Żebry, tel. (0-86) 177-014 (8.00-15.00) fak. 1210-o

PRODUCENT OKIEN, DRZWI PCV, aluminium. Niskie ceny — solidne systemy. „ALUMARK”, Łomża, ul. Spokojna 11, tel. 163-336 fak. 1258-o

STYROSUPREMA do ocieplania budynków. Producent „IZOL”, Giełczyn 96, tel. 190-134 fak. 1335-o

SPRZEDAM DZIAŁKI BUDOWLANE, Zambrów, (0-52) 449-597 k-6503-oo

GLAZURA, TERAKOTA, gresy, klinkier, wszelkie dodatki — do wóz i raty. TANIEJ! Łomża, Al. Legionów 52 (obok dworca PKS). fak. 1187-o

MEBLE SKLEPOWE, urządzenia chłodnicze, regały magazynowe, szafki BHP. Ostrołęka, (0-29) 760-09-04; 0-604-261-483 fak. 1230-o

OPEL CORSA 1.2 (1998 r.) pilnie, tel. (0-86) 18-52-43 k-6571-o

SUPER DRZWI antyłamaniowe, izraelskie, tel. 18-56-96 fak. 1172-o

USA- WIZY, (0-89) 52-73-007 k.z.-o

SKLEP „CERAM” poleca duży wybór glazury, terakoty hiszpańskiej oraz niemiecką terakotę mrozoodporną, Łomża, ul. Dworcowa 1, tel. 180-181 fak. 1345-o

SPRZEDAM GOSPODARSTWO z zabudowaniami, (0-86) 160-083 k-6718-o

TŁUMIKI ALU do wszystkich aut, ul. Senatorska 62, tel. 16-52-70 fak. 1348-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, Łomża — Konarzyce sprzedam, 19-63-56 k-6760-o

SPRZEDAM JELCZ turbo wywrot (1985 r.); 16-30-07 k-6762-o

SPRZEDAM STAR 200, (1987 r.), tel. (0-86) 19-60-90 k-6766-o

SPRZEDAM DRUKARKE OKI 321, 16-93-24 po 16.00 k-6846

TOYOTA CAMRY (1988 r.), 18-03-19 k-6845-o

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, uzbrojoną w Podgórzu, tel. 189-841 po 17.00 k-6801-o

SPRZEDAM DAIHATSU 1.0D (1983 r.), 5-cio drzwiowy, (0-86) 19-63-28, 6500zł k-6781-oo

NAJTAŃSZE W REGIONIE FUTRA sztuczne, naturalne, skóry damskie. NA RATY! Hala Targowa, Stary Rynek 6, box 33 k.z.-oo

SPRZEDAM ZESTAW komputerowy cena do uzgodnienia, tel. 16-31-89 k-6822-oo

REGATA — tanio sprzedam, 160-561 fak. 1381-o

TANIO: ciągnik MF, kombajn zbożowy, chłodziarkę do mleka; 0-602-593-794 (Łomża) k-6844

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną, uzbrojoną w Jeziorku, (0-86) 191-150 po 14.00 k-6836

POLONEZ CARO (1992 r.), przyczepa (Niewiadów), 400 kg, telefon 188-762, po godz 16.00 k-6834

SPRZEDAM DOM, tel. 188-773 k-6835

FRANCUSKĄ SUKNIE ślubną typu „FRANCE”, rozmiar — 40, tel. (0-86) 18-96-84; (0-85) 663-43-80 k-6843

WYPOSAŻENIE SKLEPU spożywczego, lady, regały, chłodziarki, wagi, 18-03-27 po 20.00 k-6841

FIAT 125p (1984 r.), tanio, 18-03-27 po 20.00 k-6841

SPRZEDAM WIERTARKE „Hilti” TE 75, tel. 180-650 k-6840

SPRZEDAM WÓZEK dziecięcy (4 w 1), tel. 18-42-93 k-6839

SPRZEDAM 126p (1993 r.), tel. 16-26-38 k-6849

SPRZEDAM ROZRZUTNIK jednoosiowy, stan dobry, Kołomyjka 35; 18-312 Rutki k-6852

SPRZEDAM KOMBAJN zbożowy marki John Deere 330; 18-18-67; 0-602-86-46-74 k-6853

OKAZJA! Wypzedaż mebli tapicerowanych, Łomża, Wojska Polskiego 119; 163-903 k-6856-o

Szczere wyrazy współczucia
Dr. Zbigniewowi Nizikowi
z powodu śmierci

OJCA

składają
Lekarze Oddziału
Ginekologiczno-Położniczego
WSzZ w Łomży

k-6929

MARIANOWI JASZEWSKIEMU

Posłowi Ziemi Łomżyńskiej
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

składa
MIECZYSLAW CZERNAWSKI
Poseł na SEJM RP

k.z.

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

OJCA

Pani Doktor **EWIE JASZEWSKIEJ**
i Panu Doktorowi **MARIANOWI JASZEWSKIEMU**
składają

Koleżanki i Koledzy z Oddziału Ginekologiczno-Położniczego
Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Łomży



k-6882

KONTAKTY



KOMBAJN JOHN DERE 955, szer. 3 m, stan bdb, (0-86) 17-45-49 po 20.00 k-6860

TANIO SPRZEDAM wannę żeliwną 1,5 dł; 16-78-16 k-6862

FSO 1500 na polonezie skrzynia V, Konarzyce 51 k-6863

126p (1985 r.), Wojska Polskiego 161b/30 k-6864

MASZYNY DO PRODUKCJI skarpet — 4 sztuki; tel. (0-86) 77-26-26 po 18.00 k.z.

MERCEDES 124 200E (1989 r.), st. bdb, tel. 190-441; 0-602-77-87-31 k-6868

SPRZEDAM FIATA 126 ELX (1997 r.), stan b. dobry, tel. do 15.00 0-602-316-137 k-6869

ODZIEŻ UŻYWANA — hurt, tel. (0-23) 692-15-73 k.z.

FIATA 125p (rok produkcji 1986 r.), tel. 185-157 k-6872

OPEL VECTRA 2.0 (1990 r.), wspomaganie, centralny zamek, elektryczne szyby, cena 17500; 18-61-60; 0-604-286-783 k-6873

SPRZEDAM SAMARĘ; 18-61-56 k-6874

SPRZEDAM DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ, Czarnocin 130 k-6875

TANIO SPRZEDAM Ford Escort 1.6 16V (1995 r.), tel. (0-86) 180-151 k-6876

FIAT 126 el (1995 r.), tel. 16-29-49 k-6877

SAMARĘ 1500 (1989 r.); 17-83-42 k-6878

PRZYCZEPY DO SIANOKOSZONKI, wycinaki do kiszonki, traktor, prasy, inne, (0-86) 19-88-99 k-6879

SPRZEDAM WYPOSAŻENIE baru gastr., tel. 18-18-63 po 18.00 k-6880

SPRZEDAM DZIAŁKĘ rekreacyjną z możliwością budowy w Wiźnie nad Narwią 0,14ha, tel. (0-86) 18-23-37 k-6881

VOLKSWAGEN TRANSPORTER 1.6D (1989 r.), tel. 189-267 k-6883

126p (1997 r.), Piątница, 19-14-71 k-6884

SPRZEDAM 126p (1990 r.), tel. 169-177 k-6885

M-1, Moniuszki, tel. 181-120 k-6886

MERCEDES 123 200D, Wesola 149 k.z.

TANIO SPRZEDAM DOMEK na działkę, organy, saksofon, gitary, tel. 167-467 k-6888

TRAKTOR ROLNICZY sprzedam lub zamienię na samochód osobowy, tel. 17-92-77 k-6892

SKODĘ FELICJĘ 1.3 (XII.1995 r.), stan idealny, tel. (0-86) 188-781 k-6893

FIAT 126p (1989 r.), Pniewo 77 k-6895

POLONEZ 1500 (1987 r.), cyklarnię, tel. 182-668 po 20.00 k-6896

POLONEZ 1.5 (1990 r.), 17-90-27 k-6901

FIAT 126p (1989 r.), Szczuczyn, tel. 72-58-27 k.z.-o

PILNIE TANIO sprzedam Żuka blaszak, (1990 r.), tel. 18-67-64 k-6906

OPEL KADETT (1988 r.), 160-598 k-6909

FIAT 126p (1991 r.), 18-19-97 k-6910

POLONEZ (1990 r.), 18-95-76 k-6911

SPRZEDAM lub zamienię FIAT Cinquecento 700 (1994 r.) na Poloneza; 183-833 k-6912

SPRZEDAM CITROENA GSA 1,7 tys.; 18-37-06 k-6913

MASZYNA KRAWIECKA „Singer”, przemysłowa; 16-71-30 k-6914

SPRZEDAM SZCZENIĘTA rodowodowe po championach rasy Chau-Chau, (0-86) 18-35-25 k-6915

SPRZEDAM LOKAL, ul. Mazowiecka; 18-07-07; 18-54-54 k-6916

FIAT UNO 1.4 kat. (1996 r.), autoalarm, immobilizer, centralny zamek, elektryczne szyby, 19-80-21 k-6918

FORD FIESTA 1.1 (1990 r.), bezwypadkowy, 78-24-70 po 16.00 kk-99

GARAŻ, 19-11-37 K6923

FORD ESKORT-autom. tel. 186-286. k-6925

CIĄGNIK C-360 (1981), 6500 zł, (086) 701-210. k.z.

SPRZEDAM APARAT tlenowy do oddychania (respirator) na gwarancji, tel. 180-188 Łomża. k-6927

AVIA KONTENER 1982 r. 5000,-; 0-602-687-672. k-6932

KOMPLET WYPOCZYNKOWY: kanapa, 2 fotele, 2 pufy oraz biurko. Bardzo dobry stan, tel. 186-947, po 18.00. k-6933

SPRZEDAM ROZRZUTNIK jednoosiowy, Bogdan Olszewski, Rogienice Wielkie ul. Długa 42. k-6934

POLONEZ rok 1989, tel. 172-294. k-6937

SPRZEDAM CC 704 (1996/97) czarne dodatki, tel. (086) 18-66-35. k-6939

JABŁKA: Cortland, Idared, tel. 192-646, 181-478. k-6940

SPRZEDAM POLONEZ (1986), 2000 zł, tel. 160-771. k-6941

ŁADA SAMARA 1300 (1992) Łomża, ul. Lipowa 7, po 15.00. k-6942

ŻUK BLASZAK (1989), tel. 172-668. k-6945

SPRZEDAM FORD Sierra (1991), przyczepkę samochodową. Łomża, 166-054. k-6946

OPEL KADET 1300 (1987), tel. 18-50-97, po 18.00. k-6947

TOYOTA COROLLA 1,3, 3-drzwiowa, 1990, bdb (086) 16-62-45. fak. 1411

ŻUKA, BLASZAK 1992r. tel. 188-125. k-6948

FIATA 126p (1984), 160-989. k-6950

MERCEDES 123 200D (1982), 184-239. k-6951

ŻUK IZOTERMA (1987) po kapitalnym remoncie, 78-55-17 do 15.00. k-6953

SPRZEDAM PEUGEOT 405 (1994), tel. 18-04-57. k-6956

FIAT 126p (1991), tel. 185-879. k-6957

SPRZEDAM ŻUK (1980 r.) blaszak, tel. 190-425 k-6958

KUPIĘ

AUTA DO REMONTU powypadkowe kupię, 0-90-267-215 fak.1145-o

AUTA POWYPADKOWE do remontu kupię, 0-90-26-72-15 fak.1145-o

AUTA POWYPADKOWE do remontu kupię, 0-90-367-870 fak.1145-o

AUTA POWYPADKOWE skorodowane, kupię, 0-90-36-78-70 fak.1145-o

PADŁE BYDŁO, konie - skupuję, odbieram, Ostrów Mazowiecka, (0-217) 626-79 k.z.-o

KUPIĘ SKRZYNIE biegów (obudowę) Fiat Regata, benzyna 1.6; 19-19-19 k-6894

KUPIĘ FREZARKĘ i szlifierkę do zaworów. Łomża, tel. 162-566. k-6943

LOKALE

SPRZEDAM DOM, Łomża, ul. Lezczynowa 12. k-6355-o

NOWE, 60 m kw. w Łomży, tel. 16-27-35; 0-601-306-601 k-6621-o

NOWE MIESZKANIA, centrum Łomży: 36 m kw., 38 m kw., 47 m kw., 55 m kw., 64 m kw. — sprzedam, tel. 184-664 fak. 1370-oo

PILNIE SPRZEDAM MIESZKANIE 60 m kw., tanio, tel. 18-48-83 k-6736-o

SPRZEDAM M-4, parter, tel. 18-61-14 po 19.00 k-6847-o

SPRZEDAM MIESZKANIE 2-pokojowe, 34 m kw. w Nowogrodzie, tel. 17-59-63 k-6842

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 parter w pobliżu nowego szpitala; tel. 18-46-89 po 15.00 k-6838

LOKALE DO WYNAJĘCIA 1000m kw., 150 m kw. w centrum Łomży, 163-503 po 20.00 k-6787-o

LOKALE 80 lub 160 m kw. do wynajęcia w centrum na: — gabinety lekarskie, usługi, produkcję, (0-86) 18-88-45 k-6792

WYNAJMĘ SAŁĘ na SYLWESTRA. Wypożyczalnia naczyń; 15-75-36 fak. 1386-o

LOKAL DO WYNAJĘCIA 60 m kw., ul. Mazowiecka, tel. 187-293 k-6851

DO WYNAJĘCIA lokale biurowe, tel. 16-34-81 w godz. 7.00-15.00 ramkafak. 1385

DO WYNAJĘCIA DOM jednorodzinny, Łomża, tel. 167-864 po 16.00 k-6867

CZĘŚĆ LOKALU handlowego przy Senatorskiej 1 (kapelusze) do wynajęcia (0-85) 651-34-88 k-6866

WYNAJMĘ M-3 z kablówką, tel. 185-607 k-6870

M-3 DO WYNAJĘCIA dla małżeństwa, 182-478 k-6891

WYNAJMĘ MIESZKANIE M-3 uczniom, tel. (0-86) 18-56-99 po 17.00 k.z.

STANCJA DLA dziewcząt; 160-487; 166-940 k-6897

DO WYNAJĘCIA budynek gospodarczy na działalność; 160-487; 166-940 k-6397

DO WYNAJĘCIA M-4, tel. 169-803 k-6903

PRZYJMĘ MAŁŻEŃSTWO, 16-00-33 k-6904

DO WYNAJĘCIA OFICyna, 166-923 k-6905

GARAŻ DO WYNAJĘCIA, tel. 18-51-18; po 15.00 k-6907

POWIERZCHNIE HANDLOWO-biurowe do wynajęcia: pow. 162 m kw., i 130 m kw.; 18-400 Łomża, ul. Długa 8, tel. 16-41-58 fak. 1404

DO WYNAJĘCIA duży garaż, 160-709 k-6920

WYNAJMĘ MIESZKANIE uczniom, samotnym, tel. 16-95-70 k-6922

LOKAL DO WYNAJĘCIA (20 m²), centrum, 16-28-67. Stary Rynek. k-6930

SPRZEDAM MIESZKANIE M-2 (36 m²), tel. 16-46-56 k-6935

STANCJA DLA dziewcząt, tel. 160-771. k-6941

KUPIMY M-1 „ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI, 187-779. k-6952

WYNAJME KAWALERKĘ umeblowaną (086)160-219. k-6954

NIERUCHOMOŚCI — „TYTAN” (086) 166-226. W ofercie mieszkania, domy, lokale, działki. fak. 1414-o

SPRZEDAM TANIO M-3 w Małkini (telefon, garaż); (0-217)55-277, 0-602-24-73-03. k.z-o

MIESZKANIE (48 m²) ósme piętro wykończone — sprzedam, tel. 18-46-57, 18-28-81. fak. 1415-o

MIESZKANIE (42 M²) niewykończony, tel. 0501139384. k-6926

USŁUGI

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek” i samochodem — wszelkiego rodzaju, Łomża, 16-33-34; 0-601-94-20-32 k-5524-o

ŻALUZJE, VERTICALE, ROLETY tkaninowe i zewnętrzne — wszystkie typy, montaż, raty. „CARPE DIEM”, Łomża, Nowogrodzka 37, tel. 16-61-18 fak. 263-o

NAPRAWA — pralki, lodówki, zamrażarki; 18-07-07; 180-916 k-3992-o

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17; 180-001 fak. 903-o

DORADCA PODATKOWY — księgowy, VAT. Łomża, 190-990 fak.

BUS 17-osobowy, przewozy, najtaniej w regionie, tel. 186-187 k.z-o

REGENERACJA POMP wtryskowych i wtryskiwaczy — serwis dziel, Łomża, Pułaskiego 27, (0-86) 16-25-21 k-5736-o

TRANSPORT skrzyniowy 2,5 tony; 1602-886-107 fak. 1166-o

STUDNIE, (0-86) 185-991 k-5840-o

USŁUGI CIESIELSKIE, tel. 0-603-204-492 k-5971-o

COMPUTEROPISANIE, 16-48-39 k-6223-o

USŁUGI ELEKTRYCZNO-budowlano-remontowe, pełny zakres, (0-86) 19-60-81; 0-602-50-65-35 k-6281-o

USŁUGI KOPARKA samochodem ciężarowym — czarnoziem, żwir, piasek z dowozem, tel. 19-26-46 fak. 1295-o

WYJAZDY DO BELGII — poniedziałki, tel. 18-75-81; 761-570; 0-602-860-269 k-6523-oo

PRZEWOZY OSÓB Hannover — Frankfurt, wyjazdy w każdą sobotę, (0-86) 18-63-13; 0-602-18-55-99 k-6828-o

BELGIA, NIEMCY — wyjazdy sobota, tel. (0-85) 73-76-300 k-6560-o

USŁUGI HYDRAULICZNE, kotłownie olejowe — gazowe, serwis — analiza spalin, 0-602-102-967 k-6614-o

HYDRAULIKA, GLAZURA, terakota, szpachlowanie, malowanie, panele, montaż płyt gipsowych; 18-06-19 k-6816-oo

TELEnaprawa, 188-291 k-6612-o

WYLEWANIE POSADZEK agregatem; 188-663; (0-86) 160-776 fak. 1328-o

CYKLINOWANIE, 166-422 k-6599-o

AUTO NAPRAWA mechanika — blacharstwo, lakiernictwo, Ślawiec, ul. Polna 4, 17-53-76, kom. 0-604-802-867 k-6575-o

CZYSZCZENIE DYWANÓW I tapicererek, ceny konkurencyjne, tel. 0-603-271-002 k-6871-o

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, panele, 19-00-68 k-6722-o

USŁUGI ASENIZACYJNE, A. Openchowski, tel. 0-604-202-256 ekspresowo; 18-96-37 z wyprzedzeniem jednodniowym k-6717-o

POSZUKUJE WYKONAWCY konstrukcji DACHU ORAZ OBRÓBK BLACHARSKIEJ, TEL. 184-664 fak. 1370-oo

RENOWACJA MEBLI tapicer-skich, 19-05-49 k-6800-oo

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE wykończeniowe, więzby dachowe, (0-86) 71-22-65 k.z-o

NAPRAWA POJAZDÓW ciężarowych, 160-431 k-6780-o

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, układanie płytek, telefon, 185-467 k-6774-o

DOCIEPLANIE DOMÓW, szpachlowanie, malowanie, 191-453 K-6767-O

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, glazura, terakota, 169-347 k-6748-o

PIĄTEK — BELGIA, NIEMCY, HOLANDIA, (0-86) 185-389; (0-86) 186-025 k-6848-o

KOREPETYCJE z matematyki i fizyki, tel. 18-40-30 lub 164-164 k-6837-o

STACJA KONTROLI pojazdów — przeglądy techniczne Jedwabne, ul. Przytuńska 54 k-6861-o

KOREPETYCJE — MATEMATYKA, Łomża, tel. 16-62-17 k.z-o

TYNKI GIPSOWE, docieplanie budynków, 160-561 fak. 1381-o

„ZŁOTA RĄCZKA” naprawi w domu wszystko, 16-78-16 k-6862

UKŁADANIE GLAZURY, tel. 18-40-18 k-6890

USŁUGI HYDRAULICZNE, tel. 18-26-58 k-6898-o

BIURO RACHUNKOWE, pełny zakres usług, Jerzy Kruszewski, 160-109 k-6899

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE, 18-35-50 k-6900-o

CHEMIA — korepetycje; 175-286 k-6908-o

PROJEKTY ARCHITEKTONICZNE — konstrukcyjne — typowe, kosztorysy, Łomża, Senatorska 8, 16-67-48 fak. 1406

KOREPETYCJE Z MATEMATYKI, 198-445 k-6919

UKŁADANIE GLAZURY, terakoty, szpachlowanie, malowanie, 160-238 k-6921

PODATKOWE KSIĄŻKI przychodów i rozchodów, deklaracje podatkowe i inne prace biurowe, Bernatowicza 6, tel. 16-57-04, 183-913, po 18.00. k-6926

BRAMY, OGRODZENIA, balustrady. Tel. 186-871, po 20.00. k-6928

SZPACHLOWANIE, MALOWANIE ścian, układanie glazury, tel. 180-246. k-6931

GLAZURA, TERAKOTA, malowanie, 184-882. k-6936

AUTOALARMY, ZABEZPIECZENIA samochodów, alarmy, tel. 166-542. k-6938

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, tynki, glazura, terakota, panele podłogowe. Kontakt sobota, niedziela, po godz. 16.00, tel. 17-83-89. fak. 1410

MATEMATYKA-KOREPETYCJE. 187-779; 189-908. k-6952

KUCHNIE, MEBLE, zabudowy, panele ściennie, podłogowe, 188-572, wieczorem. k-6955

LANGUAGE EDUCATION Ltd przyjmuje zapisy do weekendowej szkoły języka angielskiego i kurs przygotowawczy do matury. Przystępne ceny. Al. Legionów 42 (2 piętro), tel. (086) 169-391 k.z-o

LANGUAGE EDUCATION Ltd organizuje kursy z zakresu BHP dla szkół i zakładów pracy. Konkurencyjne ceny. Zgłoszenia tel./ fax nr (0-86) 169-391 k.z-o

PRACA

RADIO-TAXI BIS 96-23 lub 16-97-97 zatrudni kierowców z autem, Kwadratowa 35 fak. 1376-o

SPRAWDZONA FIRMA zatrudni chałupników kobiety, mężczyzn, młodzież oraz bezrobotnych. Oferta sprawdzona w 100%. Gwarantowane zaopatrzenie i odbiór towaru. Średnia zarobku 8000zł. Materiał próbny po otrzymaniu znaczka za 6,50. „NINTENDO”, skrytka 3/E6; 73-234 Łasko fak. 1401-o

„RADIO-TAXI — SUPER” zatrudni kierowców z samochodem, 16-33-96 k-6889

ZATRUDNIĘ w myjni do 30 lat, sprzedam Opla Omega 2.0 16V (1995r), (0-86) 188-030 fak.1403

SPECJALISTA DO SPRAW KADROWYCH, TEL. (0-86) 187-833 k-6917

ŁOMŻA. Liderów, Trenerów zatrudnię, tel. 0601-37-35-96. k-6924

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKĘ do 7-miesięcznego dziecka, tel. 198-371. k-6943

POTRZEBNI INSTALATORZY „Empiko”. Al. Legionów 120, tel. 18-39-97 (7.30-16.30), 0-90-540-889. k.z.

ZATRUDNIMY: akwizytora, zaopatrzeniowca, magazyniera-kierownika zmiany. Wymagane wykształcenie średnie, operatywność. WIO-MAR s.c. tel. 190-642. fak. 1412

MAGAZYNIERÓW po wojsku. Kontakt osobisty „EUROCASH”, Piłsudskiego 82. fak. 1413

15 ETATÓW dla osób z predyspozycjami handlowymi, (0-86) 150-209 fak. 1416

ZATRUDNIMY 25 osób do sprzedaży i promocji świątecznej, 0-602-524-743 fak. 1416

OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTÓW” przez miesiąc znajdują się w komputerowym banku Informacji Handlowo-Usługowej, tel. 957. Zadzwoń, sprawdź!



„AKCES” S.C. AUTORYZOWANY DEALER
 **DAEWOO**
 MOTOR POLSKA
 18-400 ŁOMŻA, ALEJA PIŁSUDSKIEGO 115, TEL. (0-86) 190-441

OFERUJEMY SAMOCHODY DOSTAWCZE I CIĘŻAROWE



- TOWOSY
- MIKROBUSY
- KONTENERY
- FURGONY
- IZOTERMY
- SKRZYNIOWE
- KOMBI
- PODWOZIA



DO 30 LISTOPADA promocje:
 – AVIA – 6100 zł
 – LUBLIN – 5000 zł – za złomowanie starego

NIE PRZEGAP SZANSY!

**RATY • LEASING • PROFESJONALNY SERWIS
 GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY**

Lublin II z silnikiem Diesla lub benzynowym Holdena
 oraz instalacją gazową

OKNA – PCV
 w systemach:
Panorama
VEKA

oferuje
 PRZEDSTAWICIEL
 DGG TORUŃ
 18-400 Łomża
 ul. Rzemieślnicza 3
(0-86) 16-53-67
k-6660-o

**PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI
 EKSPRESOWO**
BIURO OGŁOSZEŃ
 ul. Dworna 5

SZYLDY
 PROFESJONALNE WYKONYWANIE
 POLECAMY RÓWNIEŻ:
☐ KASETORY ŚWIETLNE, GRAWEROWANIE
☐ PIECZĄTKI, WIZYTÓWKI
☐ IDENTYFIKATORY, FLAGI, PROPORCZYKI
☐ UMIESZCZANIE OGŁOSZEŃ W PRASIE,
 RADIO I TELEWIZJI
☐ NADRUKI NA ODZIEŻY ROBOCZEJ,
 GADŻETACH REKLAMOWYCH,
 I BALONACH
☐ WYCINANIE LITER I ZNAKÓW GRAFICZNYCH
 W FOLII, METALACH KOLOROWYCH, PLEXI
PHPU „VARIA”
 ŁOMŻA, UL. DWORNA 5



OKNA MAHONIOWE

PHU „ILASZCZUK”

Al. Legionów 54 (I piętro)

rabat 6%

tel. 16-69-62, 18-39-65

Wydzierżawie
 pomieszczenia biurowo-handlowe
 Łomża, ul. Wiejska 5A pow. 40 m²

sprzedam sprzęt nagłaśniający dyskotekowy
 (mikser, wzmacniacz, kolumny 4x 200W)

tel. kom. 0-602 514-371



**GLAZURA
 TERAKOTA**

Nowy salon **CER-MAX**

Al. Piłsudskiego 52
tel. 19-87-00

Pytaj o ofertę miesiąca!

W dniu 22 listopada 1998 roku
 o godz. 12.00 w kościele parafialnym w Nowogrodzie
W PIERWSZĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI
 zostanie odprawiona msza święta w intencji

ŚP. ANDRZEJA JEŻEWSKIEGO

człowieka niezwykle prawego, wielkiego serca, oddanego rodzinie,
 którego będzie nam zawsze brakowało

Na mszę św. zapraszają pogrążeni w smutku
 rodzina i liczni, zawsze pamiętający przyjaciele
 Zmarłego z Centrum Edukacyjnego
 CATHERINE z Warszawy

k.z.

W dniu 22 listopada 1998 roku
 o godz. 12.00 w kościele parafialnym
 w Nowogrodzie zostanie odprawiona
 msza święta w intencji

ŚP. ROBERTA KARWOWSKIEGO

który odszedł od nas przedwcześnie dwa miesiące temu,
 biznesmen i społecznik, życzliwy ludziom,
 pozostawiając po sobie wiele dokonań

Na mszę św. zapraszają zawsze pamiętający
 przyjaciele z Centrum Edukacyjnego
 CATHERINE z Warszawy



KONTAKTY

Nie wynajmuj Sherlock'a.
Pamiętaj!
Wszystko, dostaniesz,
w mroźnym jest stanie
na dzień i od święta
PROB MROŻONY:
KURCZAKI, UDKA,
SKRZYDELKA,
MROŻONE:
RYTKI, PIEROGI,
PYZY, KNEDLE,
PLACZKI, BIGOS,
PASOLKA, KOTLETY,
HAMBURGERY,
GOTOWE DANIA
RYBY MROŻONE,
TUSZE, FILETY,
KOSTKA;
PRZETWORY
KONSERWY

NEGRO CO HURTOWNIA ART. SPOŻYWCZYCH
ŁODÓW I MROŻONEK
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 151 A
tel. (0-86) 16 22 59; 16 56 56

Tanie opony!

AUTORYZOWANY SERWIS - MICHELIN - GOODYEAR - BARUM
CONTINENTAL - TC DĘBICA - STOMIL OLSZTYN
Bezpłatna wymiana i wyważanie - RATY!
OPONY ZIMOWE

Hurtownia Opon i Akumulatorów „GUMPOL”
Zambrów, ul. Mazowiecka 57
tel. (086) 71-35-11

Hurtownia Opon (nowo powstała)
Łomża, ul. Aleja Legionów 56
(wjazd stacja paliw STATOIL)
tel. (086) 19-86-80

szukam dobrego punktu pod w/w działalność w Elku, Ostrołęce, Łomży fak. 1329-o

INFORMACJA HANDLOWO-USŁUGOWA **957**

PRONOCIA!
WZIEWKI KONTAKTOWE

Firma
Johnson & Johnson

- pierwsza para **GRATIS**
- badanie i dobór **40 zł**

godz. 16.00-18.00 ŁOMŻA, ul. Piłsudskiego 6 lok. 5
od poniedziałku do czwartku k.z.-o

OKNA
PCV ALUMINIUM
PRODUCENT
ALUSTIC

14-21 Piłsnica Górki Sypniewo 9 Tel. (086) 191 886

BIURO HANDLOWE
11-400 ŁOMŻA AL. LEGIONÓW 147D p.11
TEL.(086) 19 84 74 FAX(086) 19 84 73

Nowo
otwarty
salon
„DEKOREX”
FIRANY
— ceny hurtowe
i detaliczne
ZASŁONY, KARNISZE,
POŚCIEL, OBRUSY

Łomża, Al. Legionów 54
(za sklepem „Gośka”
obok dworca PKS)
fak. 1374-o

DOMAX

Aleja Legionów 54 (obok sklepu „Gośka”) 18-400 Łomża
tel. (0-86) 16-69-62

Firma DOMAX oferuje:

- ☛ blachodachówki szwedzkiej firmy PLANNJA
- ☛ dachówki bitumiczne ISOLA-Norwegia
- ☛ Ondulina GUTTANIT Niemcy & Szwecja 200x106 cm
- ☛ Orynnowanie metalowe: SIBA,
- ☛ Okna drewniane „URZĘDOWSKI”

UWAGA!!!
Jedyna na rynku
samonośna
blachodachówka
REGOLA-PLANNJA

Transport na terenie woj.
bezpłatny
ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 9.00-16.30

PHU „DOMAX”

Aleja Legionów 54 (obok sklepu „Gośka”) 18-400 Łomża, tel. (0-86) 16-69-62



ROYAL RAPID Plannja

POMYŚL O ŻYCZENIACH ŚWIĄTECZNYCH W „KONTAKTACH”



Prezent świąteczny

od dealerów firmy STIHL

- pilarka STIHL 023
od 26.10.98 r. dostępna już w cenie **999,00 zł**
- w okresie od 5.10.1998 do 29.12.1998 r.
bezpłatnie dodatkowy łańcuch tnący
i prowadnik z pilnikiem przy zakupie
pilarki STIHL, model 023 oraz 025.

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

Białystok - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), 090 265 126, Św. Rocha 14/14, tel. 44 61 45; **Ciechanowiec** - Dworska; **Czyżew** - Mazowiecka WDH; **Elk** - Wojska Polskiego 28 (Rolnik), 621 23 98; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Ostrołęka** - Bogusławskiego 26, tel. 0604 22 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Szumowo** - 1 Maja 7; **Suwałki** - Przytorowa 19, tel. 666 266, 651 303; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

KONTAKTY

VII



Wydzierżawie

budynek byłej przychodni

„ZAMTEX”

w Zambrowie

ul. Fabryczna 2

o powierzchni 900m²

- ▶ na gabinety lekarskie
- ▶ pokoje biurowe
- ▶ działalność handlową

tel. kom. 0-602 514-371

Wojewódzki Szpital Zespolony w Łomży zatrudni technika informatyka

Podania należy składać do dnia 30.11.1998 r. w kancelarii
Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego przy Al. Piłsudskiego 11

BIAWAR **INSTALATOR & M** **NOWIK**

18-400 Łomża, ul. Zjazd 10
tel. 16 56 47
tel/fax 16 63 22

19-300 Elk, ul. T. Kościuszki 24
tel. 610 59 30

promocja do 31. XII. 1998 r.

10%

Przy zakupie wyrobów firmy **BIAWAR** **Z KUPONEM RABATOWYM JESZCZE TANIEJ!**

Najwyższa pora
Zajść do **INSTALATORA**

elektryczne przepływowo
ogrzewacze wody

Plus extra,
Super



PREFBET
ŚNIAADOWO

**KOSTKA BRUKOWA SZARA
I KOLOROWA**

GRUBOŚĆ 6 I 8 CM

**BOGACTWO WZORÓW
REWELACYJNIE NISKIE CENY!**

W LISTOPADZIE DODATKOWE RABATY

SPRAWDŹ SAM W:

1. CENTRUM OBSŁUGI BUDOWNICTWA
(„PREFBET”) AL. LEGIONÓW 147D,
TEL. 18-06-72

2. PPB „PREFBET” SP. Z O.O. (ŚNIAADOWO),
UL. KOLEJOWA 17, TEL. 17-61-29

Z NAMI WYGRYWASZ ZAWSZE!

SBB

SZTUKA BUDOWANIA

BETON TOWAROWY	1	B-10	B-12,5	B-15	B-17,5	B-20	B-25	POMPA
	2	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET	PREFBET
	3	112,15/m ³	121,50/m ³	130,84/m ³	140,19/m ³	149,53/m ³	168,22/m ³	17,00/m ³

SPOIWA	1	Cement „35” Ożarów, Nowiny	Cement „45” Ożarów	Wapno PREFBET	Termor NIEGOCIN	Gips szpachl. RIGIPS	Gips tynkar. Dolina Nidy	GIPSAR UNI ATLAS
	2							
	3	173,83/T	210,28/T	230/T	529,91/T	850,00/T	392,52/T	720,00/T

MATERIAŁY ŚCIENNE	1	Bloczek 12	Bloczek 24	Strop SKB	Belka Teriva	Cegła K-2, K-3	Ackerman	Silikat 3NFD
	2	PREFBET	PREFBET	PREFBET	MAJDAN	LEWKOWO	LEWKOWO	GRABOWO
	3	2,52/szt	4,99/szt	9,11/szt	42,64/4mb	1,06/K-2	1,68/AC18	0,93/szt

MATERIAŁY ELEWACYJN	1	Cegła klink	Cegła klink	Cegła licow	Cegła lic. spec.	Płytki elew.	SIDING	Silikat NF
	2	ROBEN	BORAL	LODE	LODE	LODE	GAMRAT	GRABOWO
	3	2,06/szt	1,55/szt	1,40/szt	1,59/szt	27,1/m ²	16,00/m ²	0,36/szt

SYSTEMY DOCIEPLEN	1	Stopter K-20	Siatka 145	Styropian FS15	Narożnik z siatką	Cerplast	Cermit	Ecorock 6
	2	ATLAS	Imp. Niemcy	Biskupiec	AKE	ATLAS	ATLAS	Rockwool
	3	1,25/kg	3,09/m ²	102,80/m ³	6,26/szt	4,32/kg	1,10/kg	63,00/m ²

SUCHY TYNK RIGIPS	1	Płyta 12,5	Płyta 9,5	Wodoodp	Prof. sufit	Prof. ścien	RIGIPS	Szpachl. V
	2	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS	RIGIPS
	3	5,61/m ²	5,23/m ²	7,29/m ²	2,13/mb	2,59/mb	16,25/1000	16,17/5kg

STOLARKA	1	3szyb.obw	3szyb.obw	balkon 3 sz	Drzwi p. szkl	Drzwi profil	Rdwi profilow. szklowe	Ościeżnice
DREWNIANA	2	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA	SOKÓŁKA
STOLBUD SA	3	869,16/035	1193,5/064	769 /0B7	206/D6CS	250/D6C1	368/D6C1s	91,59/szt

SYSTEMY RYNNOWE	1	Rynna 125	Rura 110	Uchwyt 125	Kolano 110	Rynna 75	Rura 63	Uchwyt 75
	2	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT	GAMRAT
	3	7,48/mb	9,07/mb	3,25/szt	7,48/szt	4,11/mb	5,42/mb	2,43/mb

MATERIAŁY PODŁOGOW	1	Parkiet dębowy wzorz	Parkiet dębowy natur	Parkiet buk naturalny	Płytki Hajnowka	Mozaika dąb wzorzysta	Mozaika dąb naturalna	Mozaika buk naturalna
	2	FURNEL	FURNEL	FURNEL	FURNEL	FURNEL	FURNEL	FURNEL
	3	43,93/m ²	58,75/m ²	41,62/m ²	31,76/m ²	28,97/m ²	38,69/m ²	27,10/m ²

Uwaga! Ceny netto bez podatku VAT. Dla odbiorców hurtowych atrakcyjne rabaty
PREFBET Śniadowo ul. Kolejowa 17 tel 176129
PREFBET - Centrum Obsługi Budownictwa Łomża Al. Legionów 147 d tel. 183831

NOWOCZESNE TECHNOLOGIE RACJONALNE CENY GWARANTOWANA JAKOŚĆ



KONTAKTY



TU I TAM



CIECHANOWIEC

Stala ekspozycja „Salonik mieszczański rodziny Tieliszewów” otwarta została w Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka. Prezentowane na niej meble, obrazy i inne elementy wyposażenia pochodzą z warszawskiego domu Heleny Kowalewskiej-Tieliszew i jej męża, byłego oficera carskiego. Właściciel zapisał je Muzeum. Na wystawie odtworzono wygląd „pokoju dziennego” i „sypialni”. Wśród zachowanych przedmiotów znajduje się, niestety, dokumentów, które umożliwiają bliższe przedstawienie ofiarodawców.

CZYŻEW

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza na wyprawę prac dzieci z koła plastycznego, wykonanych w czasie pleneru w Lubiejewie. Wystawa czynna jest codziennie w godz. 16.00-20.00.

GONIĄDZ

Członkowie Koła Wędkarskiego wzięli udział w tradycyjnych zawodach „Szczipak z łowem”. Zwycięzcą został Andrzej Kobyliński, któremu udało się wyciągnąć z Biebrzy ryba ważący 1,80 kilograma. Następnie miejscowi zajęli Jerzy Bachliński i Jerzy Matwiejczyk.

GRAJEWO

Do nowej siedziby wprowadziła się Liga Obrony Kraju. Poprzedni budynek LOK spłonął trzy lata temu. Dzięki finansowej pomocy centralnych władz Ligi i okręgowych w Białymstoku wzniesiony został za 210 tysięcy złotych obiekt mieszczący biura. Udało się także przygotować plac przeznaczony do szkolenia strzelców. Inwestycja nie została jeszcze zakończona. Działacze LOK planują w następnych latach prace wykończeniowe przy głównym budynku i wokół niego oraz dobudowę garaży i budynku gospodarczego.

Po raz kolejny Urząd Miasta i Miejski Dom Kultury organizują dla twórców amatorów Przegląd Dorobku Kulturalnego Miasta. Odbędzie się on w trzech kategoriach: teatru, muzyki i tańca. 19 listopada (godz. 10.00) w Miejskim Domu Kultury odbędzie się Przegląd Teatralny, a 22 listopada (godz. 10.00) rozpocznie się Przegląd w kategorii tańca i muzyki.

W sobotę, 21 listopada (godz. 17.00), w Miejskim Domu Kultury odbędzie się koncert z okazji 40-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża. Wystąpią w nim zespoły i soliści z Miejskiego Domu Kultury.

W Miejskim Domu Kultury czynna jest wystawa poplenerowa „Osowiec 98”.

GRADY WONIECKO

Przez bariery postępowania administracyjnego nie mogą się przebić wnioski rolników starających się o zwrot gruntów wywłaszczonych w latach 60. na rzecz tworzonego wówczas Kombinatu Rolnego „Wizna”. Jedną z 20 spośród setek dawnych właścicieli i ich spadkobierców udało się odzyskać część terenów. Sprawę komplikuje fakt, że ziemie zabierane były na podstawie różnych przepisów. Dlatego teraz niektóre wnioski ma do rozpatrzenia Naczelny Sąd Administracyjny, część Ministerstwo Rolnictwa i inne organy administracji. W resorcie rolnictwa od ponad roku pozostaje bez odpowiedzi sprawa 140 rolników z gmin Zawady, Rutki i Wizna, domagających się zwrotu około 500 hektarów łąk. Ogółem w latach 1960-1967 odebrano rolnikom 2700 hektarów, w tym sporo z naruszeniem nawet wówczas obowiązującego prawa.

PIĄTNICA

Gmina ma nowe władze. Jej gospodarzem na nową kadencję został dotychczasowy zastępca wójta Edward Łada. Na wiceprzewodniczącą Zarządu wybrano Jana Ptaszyńskiego, a członkami są Ryszard Kaus, Aleksander Kołakowski, Dariusz Kossakowski i Tadeusz Tarnacki. Funkcję przewodniczącego Rady Gminy powierzono Mieczysławowi Bruszkiewiczowi, który pełni ją już trzecią kadencję. Jego zastępcami zostali Kazimierz Ostrowski i Krzysztof Kalski.

RAJGRÓD

Integracyjny Ośrodek Przygotowań Olimpijskich Żeglarzy Niepełnosprawnych powstaje nad Jeziorem Rajgrodzkim. Ma służyć żeglarzom przygotowującym się już do najbliższych igrzysk paraolimpijskich w Sydney w 2000 roku. Plany zakładające, że na inwestycję wystarczy 1,8 miliona złotych, okazały się zbyt optymistyczne. Potrzeba jeszcze do zamknięcia stanu surowego ok. 900 tysięcy. Decyzja w sprawie dofinansowania zależy od Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki.

W budynku ośrodka kultury po kilku latach przerwy można znów oglądać filmy. Sala kinowa i jej wyposażenie zostało odnowione i od końca października odbywają się projekcje przyjmowane przez mieszkańców z dużym zainteresowaniem. Licząca 68 miejsc sala kinowa nie zawsze może pomieścić chętnych. Na razie seanse odbywają się co dwa tygodnie w piątki, a w grudniu planowane jest wyświetlanie także filmów dla dzieci i młodzieży we wtorki.

ZAMBRÓW

Właściciele kilkudziesięciu domów czekają niecierpliwie na wyniki negocjacji władz miejskich z Zakładem Gazowniczym w Białymstoku w sprawie zasad przekazania sieci gazowej. Od uzgodnień zależy, czy po dwóch latach inwestycji pierwsi odbiorcy skorzystają z gazu ziemnego do celów grzewczych i bytowych jeszcze tej zimy. Samorządowcy domagają się od Zakładu zrefinansowania w ratach kosztów poniesionych przez miasto na budowę sieci, którą białostocka jednostka ma przejąć na własność. Już po uzgodnieniu projektu umowy gazownicy zaczęli się z niej wycofywać.

KONTAKTY

TYGODNIK REGIONALNY
rok założenia 1980

15

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 16-42-43, (0-86) 16-42-44,
(0-86) 16-40-22, fax: (0-86) 16-57-11
kontakty@polbox.com

Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęsna, Maria Tocka,
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

Oddział w Białymstoku:

Piotr Góralczyk, Andrzej Koziara,
Janusz Niczyporowicz
tel. (0-85) 652-12-82

Oddział w Suwałkach:

Sława Zamojska, Piotr Laskowski,
Bożena Dunat
tel. (0-87) 566-60-66

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska

Rysunki: Zdzisław Romanowski,

Jerzy Swoiński **Felieton:** Wiesław Wenderlich

Zdjęcia: Gabor Lörinczy

Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 16-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa),

Jadwiga Jakubiak, tel. (0-86) 16-42-43

Maszynistka: Janina Gawrońska

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Michałowska
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 16-42-43, fax (0-86) 16-57-11

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (78) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. Kościuszki 8
tel./fax (0-29) 27-28

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56 a
tel. (0-217) 534-12

Suwałki:

„LOCUM” S.C.
ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (71) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
Goniec Podlaski, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 16-77-16

Skład:

STudio Maciejewscy
Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel./fax (0-85) 732-34-84
e-mail: mmaciek@polbox.com

Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56
tel. (0-85) 732-91-74

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów. Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca nie ponosi odpowiedzialności.



Polskie Radio Białystok

FM 99,4 98,6 MHz

Wiadomości Radia Białystok co godzinę — wydanie główne: 7.00, 16.00. Wiadomości w godzinach: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 17.30. Przegląd prasy: 5.38, 6.21. O tym się mówi: 6.45. Informacje z przejść granicznych: 5.53, 6.53, 7.54, 8.53, 12.08, 15.08, 16.24. Sport: 5.05, 6.05, 7.14, 8.05, 14.18, 18.05, 19.05, 21.05. Moto Radio: 5.53, 6.53, 7.54, 8.53, 12.09, 15.08, 16.24. Reporterzy informują: 5.23, 5.45, 6.15, 6.40, 6.45, 7.24, 7.45, 17.14, 17.21, 17.40, 17.45. Regionalne notowania walutowe: 8.39, 11.55. Serwis kulturalny: 7.13, 16.10.

5.00 FAKTY I MUZYKA — (wiadomości co 30 minut); 9.10 NN zaprasza...; 9.45 P. Załuski — o zdrowiu Mickiewicza”; 10.57 Horoskop; 11.00 Między nami; 11.15 Reportaż; 11.53 Enigmaty on ... Route 66; 15.10 Powroty; 16.00 Fakty i Muzyka; 18.10 Muzyczny Telefon/Muzyczne wiadomości; 18.30 Audycje dla Mniejszości Narodowych; 19.10 Magazyny Literackie; 19.30 Koncerty i muzyka Poważnej; 20.05 Dobranocka; 22.00 Reflektorem po świecie — program BBC; 23.05 Orkiestra Radia Białystok

KONTAKTY





Fot. Karol Urbanski

UWAGA! SUPER CENA

już od 152 zł*

model 25/20

INSTALATOR
&
NOWIK

Instalator

Łomża, ul. Zjazd 10
tel. 16 56 47
Elk, ul. T. Kościuszki 24
tel. 610 59 30

* cena hurtowa netto, należy doliczyć 22% VAT



NOVUM

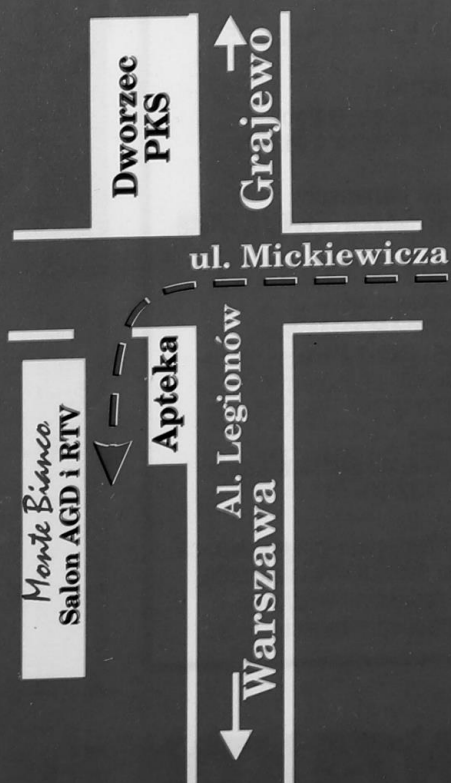
komputery
oprogramowanie
sieci
serwis



zeglądaj do nas

18-400 Łomża, ul. Spokojna 9
tel./fax (0 86) 169 800
e-mail: novum@ikp.atm.com.pl
internet: <http://www.novum.pl>

Transport, wniesienie
do mieszkania
bezpłatnie!!!
Raty bez żyrantów
Heximp
Przy zakupie
sprzętu RTV
prezent
niespodzianka!!!



**Zamieniamy
stare na nowe
lodówki i pralki
— rabat do 15%
Najniższe ceny
w regionie**

**Zapraszamy
do nowo otwartego salonu AGD i RTV**

Monte Bianco

**Łomża, Al. Legionów 54
(obok dworca PKS), tel. 19-04-55**